„NOWY ŚWIAT"
The only Polish A. B. C. Newspaper in the Eastern States

Nowy Świat
THE POLISH MORNING WORLD

Kto raz przeczytał „NOWY ŚWIAT" Ten zawsze go czyta
6 STRONIC 6

No. 267. Rok. XXVI. DAILY AND SUNDAY NEW YORK, PIĄTEK, 28 WRZEŚNIA (FRIDAY, SEPTEMBER 28) 1923 Entered as second Class Matter, March 21st 1914, at New York Post Office, New York, N. Y. CENA 3 CENTY

STOLICA BUŁGARJI OTOCZONA PRZEZ ARMJĘ REWOLUCYJNĄ

Oddziały komitadzich utrzymują komunikację rządu z Serbją

REWOLUCJONIŚCI BUŁGARSCY TWORZĄ NOWY RZĄD

LONDYN, 27 września. — Oddziały wojsk rewolucyjnych w liczbie 10 do 15 tysięcy żołnierzy otoczyły prawie zupełnie stolicę Bułgarji Zofję i przystępują do oblężenia miasta. Wojska wierne rządowi premjera Zankowa cofnęły się do wnętrza stolicy, która wkrótce prawdopodobnie znajdzie się w rękach powstańców.

Rząd przy pomocy aeroplanów stara się powstrzymać napór powstańców na stolicę. Jedyną drogą przez którą rząd utrzymuje komunikację ze światem, jest droga na Carygród, broniona przez oddziały komitadzich.

• • •

ATENY, 27 września. — Według wiadomości otrzymanych z Zofji, liczba zabitych podczas walk w pobliżu w niedzielę wynosi 2,000 a nie 20,000, jak podawały wiadomości z innych źródeł. Oddziały rewolucyjne powoli wśród krwawych walk zbliżają się ku murom stolicy. Jest prawie pewnem, że stolica Bułgarji będzie zdobyta przez rewolucjonistów, o ile oddziałom rewolucyjnym uda się dotrzeć pod mury miasta.

Biedniejsza ludność stolicy sympatyzuje z rewolucjonistami i prawdopodobnie przejdzie na ich stronę, skoro zdołają dotrzeć pod mury stolicy.

Skazany na więzienie za lekceważenie prawa

WHEELING, W. Va., 27 września. — Szeryf H. Clouse z powiatu Ohio, W. Va., został skazany na 60 dni więzienia za pozwalanie na pobyt na wolności więźniowi Lias, podczas odsiadywania kary w miejscowym więzieniu federalnym.

Lwy pasażerami w aeroplanie

AMSTERDAM, 27 września. — Przewożenie lwów w aeroplanach wraz z pasażerami okazało się niepraktyczne i prawdopodobnie będzie zaniechane na przyszłość. Pierwszej próby tego rodzaju dokonał lotnik aeroplanu pasażerskiego kursującego na linji Paryż—Amsterdam, zabierając ze sobą trzy lwy umieszczone w klatkach i przywiązane do kabiny aeroplanu, w którym znajdowało się 8 pasażerów. Podczas lotu aeroplanu, przerażone łoskotem motoru dzieci dżungli poczęły wyć tak przeraźliwie, że zagłuszyły łoskot motoru, wprawiając w przerażenie pasażerów, którzy się poważnie rozchorowali za nim lotnik doleciał ze swoim aeroplanem do miejsca przeznaczenia.

„Gdyby nie tacy, jak ja, nie byłbyś policjantem"

CINCINATTI, 27 września. — Młodzieniec nazwiskiem Charles Ketlerman, lat 22 pochodzący z Dayton, Ohio, aresztowany za kradzież automobilu i osadzony na stacji policyjnej, zażądał od policjanta poduszki na noc. Gdy policjant oburzony odpowiedział mu, że to szczyt bezczelności z jego strony, obiecujący młodzieniec odpowiedział spokojnie: — „Gdyby nie tacy, jak ja, to ty i inni policjanci nie mieliby intratnej pracy."

Robotnicy portowi przed strajkiem

NEW YORK, 27 września. — Robotnicy portowi będą głosować nad nową skalą płacy jaką przed łożą kompanjom okrętowym. W razie gdyby kompanje okrętowe odrzuciły przedłożone im żądania, robotnicy portowi wyjdą na strajk w dniu 7 października.

Samobójstwo z przeszkodami

JOHNSTOWN, Pa., 27 września. — Paweł Bobek próbował odebrać sobie życie i rzucił się do rzeki Conemaugh. Bobek daremnie próbował zanurzyć się pod wodę, która mu dochodziła zaledwie do piersi. Jak długo mu wystarczyło tchu, przebywał pod wodą, by następnie wystawić głowę dla zaczerpnięcia powietrza. Policjant przypatrujący się z brzegu daremnym usiłowaniom Bobka — nakazał mu wyjść na brzeg, — gdzie go aresztował za nieprzyzwoite zachowanie się.

Kandydat na wiceministra — oszustem

KRAKÓW.—Śledztwo w sprawie rzekomego kapitana Korwin-Milewskiego, aresztowanego pod zarzutem oszustwa i nieprawnego używania tytułu oficerskiego, wykazało, że aresztowany nazywa się w istocie Essenbach i swego czasu jako legjonista uciekł z Marmarosz-Sziget za granicę właśnie w czasie, gdy we Francji organizowała się armja Hallera. W armji Hallera służył oficer nazwiskiem hr. Korwin-Milewski, właściciel dóbr w Kieleckiem. Pewnego dnia hr. Korwin-Milewski zginął tajemniczo. W jakiś czas potem do Polski przybyła armja Hallera, a wraz z nią hr. Korwin-Milewski. Był to właśnie Essenbach, który w niewiadomy sposób wszedł w posiadanie papierów hr. Milewskiego i podszył się pod jego nazwisko. Na podstawie dokumentów hr. Milewskiego, Essenbach zdołał nawet objąć w posiadanie jego dobra w Kieleckiem, w których rzeczywistego właściciela nie widziano od lat dziesięciu, — skutkiem czego Essenbach mógł tam za niego uchodzić. Rzekomy hr. Korwin-Milewski umiał sobie szybko pozyskać zaufanie władz wojskowych i służył ostatnio w randze kapitana w intendenturze krakowskiej. Zaręczył się nawet z córką jednego ze znanych generałów. Ślub miał się już wkrótce odbyć. Przed trzema tygodniami kpt. Korwin-Milewski rzekomy Essenbach POKAZYWAŁ W KRAKOWSKIM D. O. K. AUTENTYCZNY LIST OD MINISTRA REFORM ROLNYCH, OSIECKIEGO, — PROPONUJĄCY MILEWSKIEMU OBJĘCIE STANOWISKA WICEMINISTRA. Nominacja Milewskiego na wiceministra reform rolnych była już podpisaną i oszust byłby dziś wiceministrem, gdyby nie czysty przypadek, który go zdemaskował. Milewski mianowicie szedł w towarzystwie pewnego pułkownika. Przechodzący podówczas pewien sierżant, który służył razem z Essenbachem w II Brygadzie, zawołał: „Jak się masz Essenbach!" To kordjalne pozdrowienie skierowane przez sierżanta, zwróciło uwagę owego pułkownika, z którego inicjatywy wszczęto dochodzenie, które doprowadziło do zdemaskowania oszusta i aresztowania go.

Nowe trzęsienie ziemi w południowo-zachodniej Japonji

Tokio i okolice nawiedzone zostały huraganem i powodzią

TOKIO, 27 września. — Południowo-zachodnia część Japonji w ubiegły poniedziałek nawiedzona została nowym gwałtownym trzęsieniem ziemi które było gwałtowne szczególnie w okolicach miasta Kure. Z powodu przerwania komunikacji rozmiar szkód dotychczas nie został stwierdzony.

Miasto Kure położone jest na południowo-zachodnim cyplu wyspy Hondo 450 mil na południowy zachód od Tokio, które zostało powtórnie nawiedzone gwałtownym huraganem i powodzią, — Tysiące bezdomnych skazanych zostało na wielkie cierpienia z powodu trzeciej z rzędu katastrofy. Wiele nowych tymczasowych baraków, które nie ocalały w drugiej powodzi zostało zniszczone ostatnim huraganem.

Zachodzi obawa wybuchu epidemji dyzynterji z powodu zanieczyszczenia wody w wodociągach ciągłemi powodziami.

30 ludożerców ukaranych śmiercią

PARYŻ, 27 września. — Trzydziestu murzynów w środkowej Afryce zostało straconych przez władze francuskie za przekroczenie praw francuskich zabraniających uprawiania dotychczasowego zwyczaju ludożerstwa.

Wspólne obrady Rycerzy Kolumba z Masonami

WOONSOCKET, R. I., 27 września. — Klub masoński z Woonsocket i miejscowy oddział Rycerzy Kolumba zbiorą się na wspólne obrady w dniu 23 października. Na zapowiadanem zgromadzeniu będą przemawiać wybitni przedstawiciele obydwuch organizacji jak ogłoszono dzisiaj. Rycerze Kolumba przyjęli, entuzjastycznie zaproszenie wystosowane do nich przez klub masoński.

RUMUNJA OFIARUJE BUŁGARJI POMOC DLA STŁUMIENIA REWOLUCJI

C. E. Borgen, oświadczył po zbadaniu ręki mumji egipskiej, że odciski palców przed 3,000 lat były takie same jak dzisiaj

W BAWARJI OGŁOSZONY STAN WOJENNY

WIELU PRZYWÓDCÓW MONARCHISTYCZNYCH ARESZTOWANO

By udaremnić zamach stanu z ich strony

PARYŻ, 27 września. — Rząd niemiecki ogłosił w Bawarji stan wojenny naznaczając byłego premjera von Kahra generalnym komisarzem kraju. Nowy komisarz wydał odezwę z zapowiedzią, że stłumi bezwzględnie wszelkie wrogie ruchy przeciw państwu przy pomocy środków, jakie posiada w swojej dyspozycji.

Ogłoszenie stanu wojennego w Bawarji nastąpiło na skutek wzmożonej działalności organizacji faszystowskich Hittlera, który się przygotowuje do przeprowadzenia zamachu stanu i przywrócenia w Bawarji ustroju monarchistycznego. Wielu przywódców monarchistycznych w Niemczech zarówno jak i w Bawarji zostało aresztowanych.

Wyspa uniesiona przez fale rzeki

ST. PAUL, 27 września. — Leżąca w pośrodku rzeki Mississippi maleńka wysepka 60 stóp długa i 12 szeroka, została z nieznanych przyczyn poruszona ze swego miejsca i uniesiona w dół rzeki wraz z kilku drzewami, które po wysadzeniu wyspy zachowały nadal swój kierunek pionowy.

Pogłoski o rezygnacji Sekretarza Denby'ego nieprawdziwe

WASHINGTON, 24 września. — Krążące w stolicy pogłoski, jakoby sekretarz floty Denby miał zrezygnować, a na jego miejsce został powołany podsekretarz floty Roosevelt zostały urzędowo zaprzeczone przez sekretarza prezydenta.

Pogłoski pojawiły się po burzliwem posiedzeniu w sprawie politycznego położenia w New Yorku odbytem w ostatnich dniach w Białym Domu, w którem brali udział podsekretarz floty Roosevelt senator Wadsworth i inni obywatele z New Yorku.

Holendrzy protestują przeciw zwiększaniu wydatków na flotę

AMSTERDAM, 27 września. — Największe zgromadzenie obywateli holenderskich, jakie się kiedykolwiek odbyło w Holandji — miało miejsce wczoraj, zwołane przez holenderską partję socjalistyczną dla zaprotestowania przeciw wniesionemu w parlamencie projektowi do prawa o zwiększenie sił zbrojnych floty holend., dla obrony Indji Wschodnich.— Na wielkim polu „Skating Ring" zebrało się z całego kraju 60,000 osób, by wyrazić głośno swój protest przeciw militarystycznym planom rządu.

BY RATOWAĆ TRON KRÓLA BORYSA, PRZYSZŁEGO ZIĘCIA KRÓLEWSKIEJ PARY RUMUŃSKIEJ

Militarna dyktatura w Niemczech

FRANCJA CIĄGLE JESZCZE NIE DOWIERZA NIEMCOM

BUKARESZT, 27 września. — Krążą tutaj pogłoski, że rząd rumuński ofiarował rządowi bułgarskiemu pomoc dla przywrócenia pokoju, jeżeli rewolucja miałaby odnieść zwycięstwo.

• • •

LONDYN, 27 września. — Król Borys czyni wszystkie możliwe wysiłki, by doprowadzić do porozumienia pomiędzy przywódcami politycznymi, by się utrzymać na tronie. W urzędowych kołach angielskich otrzymano wiadomość, że król Borys ma przyrzeczoną pomoc od Rumunji dla stłumienia rewolucji pod warunkiem, że poślubi najmłodszą córkę króla Ferdynanda rumuńskiego.

• • •

LONDYN, 27 września. — Dr. Geisler, minister obrony krajowej w gabinecie kanclerza Stresemanna został mianowany specjalnym dekretem prezydenta Eberta wojskowym dyktatorem Niemiec, dla przeciwdziałania spodziewanemu zamachowi monarchistów w Bawarji. Na skutek mianowania dyktatora wojskowego, kilka zasadniczych praw konstytucyjnych zostało chwilowo zawieszonych, jak wolność prasy, zgromadzeń, a nowych wprowadzonych, jak konfiskata, rewizje osób i domów.

Dyktator wojskowy ma władzę wykonawczą, którą może przekazywać swoim podwładnym wojskowym lub cywilnym urzędnikom. Mianowanie podobne dyktatora w osobie b. premjera Kahr przez rząd bawarski oddaje rządy w Niemczech w ręce dwuch dyktatorów wojskowych.

• • •

PARYŻ, 27 września. — Rząd premjera Poincarego śledzi z wielkiem podejrzeniem obecne wypadki w Niemczech, nie dowierzając gotowości rządu kanclerza Stresemanna wykonania zapowiedzianych warunków poddania, wobec wielu poważnych trudności, jakie rząd niemiecki będzie miał do pokonania, między innemi silny ruch separatystyczny w Nadrenji i groźnie rozwinięty komunizm w Prusach i Saksonji.

LICZBA OFIAR TRZĘSIENIA ZIEMI W PERSJI ZWIĘKSZONA

157 osób zabitych 145 rannych; 31 wsi zupełnie lub częściowo zniszczonych

ALLAHABAD (Indje Angielskie), 27 września. — Skutkiem ostatniego trzęsienia ziemi jakie ponownie nawiedziło północno-wschodnią Persję, 9 miejscowości zostało zupełnie a 22 częściowo zniszczonych przyczem 157 osób zostało zabitych a 145 ciężko rannych, jak donosi wiadomość otrzymana z perskiego miasta. Punktem gdzie najbardziej dało się odczuć trzęsienie ziemi, była miejscowość Bujnurd, położona nad rzeką Atrok, pomiędzy miastami Mona i Szywran.

WOJSKO ROZPĘDZA ZEBRANIE LEGISLATURY STANU OKLAHOMA

OKLAHOMA CITY, 27 września. — Legislatura stanu Oklahoma usiłująca odbyć sesję w gmachu legislatury została przemocą rozpędzona przez żołnierzy i członków gwardji w chwili, gdy przewodniczący izby otwierał sesję. Wypędzeni członkowie legislatury usiłowali zebrać się w jakiejkolwiek hali w mieście, ale wszystkie hale jak również większe ubikacje w hotelach zostały zajęte przez żołnierzy. Członkowie legislatury postanowili wobec tego odbyć tajną sesję w jakiejkolwiek części stanu. Powodem walki pomiędzy gubernatorem stanu Oklahoma i izbą prawodawczą jest sprawa Ku Klux Klan, któremu sprzyja większa część członków legislatury, podczas gdy gubernator jest zdecydowanym wrogiem klanistów za ich czyny, sprzeczne z ideją demokratyczną.

Niemcy godzą się na zapłacenie 40 miljardów złotych marek odszkodowania

ZAGWARANTUJĄ TĘ SUMĘ NA CAŁEJ PRYWATNEJ WŁASNOŚCI W NIEMCZECH — SPECJALNY BANK FRANCUSKO-NIEMIECKI ZAJMIE SIĘ PRZEPROWADZENIEM TEJ AKCJI.

BERLIN, 27 września. — Po urzędowem odwołaniu przez rząd niemiecki biernego oporu w zagłębiu Ruhr, przyszła kolej na ogłoszenie warunków, na jakich Niemcy godzą się na zahamowanie sporu o odszkodowania. Między innemi rząd niemiecki powiadomił Francję i Belgję, że godzi się na zapłacenie 40 miljardów złotych marek odszkodowania, która to sumę zabezpiecza na całej prywatnej własności w Niemczech.

Dla przeprowadzenia tej transakcji rząd niemiecki proponuje utworzenie specjalnego banku francusko-niemieckiego, któryby się zajmował kolektowaniem podatków w Niemczech i przesyłaniem ich międzyaljanckiej komisji odszkodowaniowej. Oprócz tego rząd niemiecki proponuje Francji udział wspólnie z Niemcami w odbudowie bolszewickiej Rosji, z czego obydwa państwa mogą odnieść znaczne korzyści— zdobywając pewny rynek dla zbytu swoich towarów.

Rząd francuski jeszcze nie odpowiedział na najnowszą ofertę niemiecką, która w porównaniu z poprzedniemi ofertami jest zadawalająca i prawdopodobnie będzie przyjęta.

TRAGICZNA ŚMIERĆ TRZECH LOTNIKÓW

Spadli na ziemię z wysokości 2,500 stóp

QUEBEC, 27 września.—Trzech lotników zostało zabitych w pobliżu Roberwall, gdy aeroplan, w którym dokonywali inspekcji lasów spadli na ziemię z wysokości 2,500 stóp.

TRAGICZNA ŚMIERĆ NIEZNANEGO CHŁOPCA

Wpadł do kanału pod ulicą i utonął

NEW YORK, 27 września. — Podczas zabawy na ulicy Broom jakiś chłopiec niewiadomego nazwiska wpadł do otworu prowadzącego z powierzchni ulicy do kanału i utonął, mimo energicznej pomocy ze strony wielu odważnych mężczyzn, którzy narażali się na pewną śmierć, by wyratować nieszczęśliwego chłopca.

Przywołany oddział straży pożarnej wydobył z kanału zwłoki chłopca, zniesione prądem kanału 8 bloków w kierunku East River od miejsca wypadku.

Uduszona struną muzyczną

WINNIPEG, Man., 27 września. — Farmer rusiński zamieszkały w pobliżu Winnipeg rozgniewany na siostrę odmawiającą mu pomocy w gospodarstwie udusił ją podczas snu przy pomocy grubej struny muzycznej.

Jak rząd chjeno-piastowy niszczy wszystko w Polsce

WARSZAWA, 12 września. — Na odcinku szosy pomiędzy Nasielskiem a Michałowem, przez Dembe Niemcy zbudowali, podczas okupacji, most na Narwi, dzięki któremu skrócili drogę z Ciechanowa i Nasielska do Warszawy o 20 kilometrów, czyli o całe 3 godziny. Oczywista rzecz, iż uczynili to gwoli własnej wygodzie, niemniej uczynili rzecz wielce pożyteczną dla polskiej ludności, dla mieszkańców okolicznych dworów i wiosek.

Obecnie most ten wymaga naprawy. Zdawałoby się, że ministerjum robót publicznych naprawy tej dokona, choćby powołując okoliczne gminy do podzielenia kosztów.

Niestety, ministerjum uznało za rzecz odpowiedniejszą... zniesienie mostu! Stracić ma dużą połać kraju, zarobić zaś przedsiębiorca, który na licytacji otrzyma prawo rozbiórki.

Przedstawiciele ludności miejscowej żywią jeszcze nadzieję, że ministerjum robót publicznych podda rewizji swoją decyzję. Przecież skrócenie drogi o 20 kilometrów — to nie bagatela. Ileż to oszczędza się czasu, który wartoby, aby nauczono się już więcej szanować w Polsce! Ileż zaoszczędza się kosztów! I czy naprawdę nie należałoby w Polsce więcej budować, a mniej niszczyć?

Organizujcie Komitety lokalne Im. Piłsudskiego

Kilku ludzi dobrej woli w każdej osadzie polskiej niech się zbierze i zorganizuje Komitet lokalny.

Każdy Komitet działać może tylko w porozumieniu z Komitetem nowojorskim, który podatek miesięczny dobrowolny wpłacany przez członków, wysyła do Polski na ręce Marszałka Piłsudskiego.

Po informacje należy się zwracać na adres sekretarza Komitetu Głównego. Z. Bogdański c. o. Nowy Świat, 24 Union Square, New York City.

TOW. BR. POM. Jen. J. Piłsudskiego Gr. 109 Z. P. N. urządza

WIELKI BAL w sobotę dnia 29 września 1923

W DOMU NARODOWYM HALA GÓRNA 19-23 St. Marks Pl., New York

Początek o godz. 7:30 wieczorem
Pierwszorzędna Orkiestra
Do licznego współudziału zaprasza Szan. Polonję KOMITET

Kronika miejscowa

Czy spełniłeś swój obowiązek

Czy złożyłeś podatek na fundusz dla Marszałka Piłsudskiego! Jeżeli nie, to uczyń to jaknajprędzej.

(Posiedzenia Komitetu Głównego Im. Piłsudskiego odbywają się w każdy poniedziałek wieczorem w Domu Narodowym, 19 St. Marks Place, w New Yorku).

Dzisiaj — Wacława.
Dzisiaj — Pochmurno.

RUCH OKRĘTÓW

Przybędą do New Yorku:

Olympic z Southampton
Pittsburgh z Bremen
Albania z Southampton
Kroonland z Hamburga
Westphalia z Hamburga

Odpłyną z New Yorku:

Berengaria do Southampton
President Van Buren do Londynu
Gothland do Gdańska

Zawiadomienie

Posiedzenie sekcji rozrywkowej Komitetu Instytutu Kościuszkowskiego odbędzie się w piątek 28-go września o godz. 8:30 w Domu Narodowym.

Najbliższa premjera Teatru Polskiego w New Yorku **Tajemnice Teatru** W. Rapackiego (syna), operetka w 3 aktach. Występuje cały zespół artystyczny. W antraktach orkiestra.

Wieczornica Towarzyska

Oddz. „Pod Jeden Sztandar" No. 32 Zw. Soc. Pol., w New Yorku urządza Wieczornicę Towarzyską w sobotę, dnia 29-go września, 1923 r. w hali Socialist Forum, 227 E. 84-ta ul. (pom. 2 i 3 Ave.) w New Yorku.

Program urozmaicony monologami, śpiewem, deklamacjami.

Początek o godz. 7:30 wiecz.— Wstęp 35c od osoby.

Do tańca przygrywać będzie do borowa muzyka.

CRITERION — Dwa razy dziennie Wszystkie miejsca zarezerwowane Broadway przy 44 Street — 2:30 i 8:30 55c., $1.10c i $1.65c
"THE COVERED WAGON"
Najwspanialszy film tego wieku.

NA NAJLEPSZE LEKCJE PO NAJNIŻSZYCH CENACH IDŹCIE DO A G I D'A nowej
Polskiej SZKOŁY TAŃCA 33 Second Av. blisko 2 St.
Najpiękniejszy w New Yorku Palac Tańca. 100 ekspertek-instruktorek tańca. Oryginalna Bluebird Orkiestra. Dancing co wieczór. Lekcje prywatne od godziny 11 do 8 wieczór.

Zawiadomienie

Zawiadamia się wszystkich członków Tow. Ognisko, gr. 4 Z. P. N. w New Yorku, że posiedzenie kwartalne odbędzie się w środę, dnia 3-go października br., na które wszyscy bez wyjątku winni przybyć do Domu Narodowego, hala nr. 2, o godzinie 8 wieczór, celem załatwienia ważnych spraw Towarzystwa i opłaty należnych podatków, aby nie być suspendowanym.

Z bratniem pozdrowieniem
Ig. Wiśniewski,
414 East 5 ulica, New York.

Mandoliniści na ślub!

Lutnieści, Kupido nie próżnuje — i puszcza dalsze trafne strzały w nasze szeregi. W sobotę 6-go października, o godzinie 6 wieczorem, w kościele św. Krzyża, przy 15 ulicy i 4 Ave., odbędzie się ślub naszego wiceprezesa B. Wójkowskiego z kol. panną D. Szczęśniewską. Powinnością wszystkich członków i członkiń jest przyczynić się swą obecnością na ślubie do uświetnienia, wielkiego w życiu dnia dla tych, co z nami długo i gwoźnie współpracowali i będą nadal pracować. Niech nasza obecność w kościele i łagodne tony marsza na szej orkiestry towarzyszą młodej parze do ołtarza i przyczynią się do miłego i uroczystego nastroju.

Zawiadomienie

Niniejszem zawiadamiam, iż posiedzenie miesięczne „Kółka Przyjaciół" gr. 111 Zj. Nar. Pol. odbędzie się dnia 28-go września w piątek o godzinie 8-mej wieczorem w Domu Narodowym — przy 8-mej ulicy.

Z powodu ważnych spraw — wszyscy członkowie proszeni są o przybycie.

Józef Flock, sekr. prot.

Mówią

Mówią, że w domu pn. 121 przy 9 Ave. w pobliżu 18 ul. mieszkają Jan Kanas, który ubiegłej niedzieli, jak ludzie mówią, tak długo oglądał nos księżyca, że doznał zawrotu głowy i chętki do strzelania z rewolweru, w czem mu właściciel domu przeszkodził. Tym razem jakoś sprawę załatwiono w domu.

Prawdziwy pech

Mały Edward Rossegue bawił się na ulicy, jak wszystkie dzieci. Gdy go matka wołała, wstał z chodnika i w drodze do domu stojącego po drugiej stronie ulicy najechany został przez samochód. Na szczęście został tylko lekko raniony. Zaniesiono go do pobliskiej apteki, gdzie mu nałożono pierwszy opatrunek, poczem sam udał się do domu.

Matka skarciła go za nieostrożność i zabroniła mu wyjść na ulicę, nakazując mu, aby przez cały dzień siedział w domu. Mały Edward siedział więc w domu przy oknie i przypatrywał się jak jego koledzy bawili się na ulicy. Doniósł im natychmiast o ważnym wypadku jak przejechany został przez samochód, że ma nogę obandażowaną itd., a gdy dzieci nie chciały wierzyć, pokazał im przez okno nogę i przy tej sposobności spadł z drugiego piętra Tym razem musiano go odwieźć do szpitala, gdzie stwierdzono, że stan jego zdrowia jest niebezpieczny.

Don Cosme della Toriente przewodniczący Ligi Narodów mianowany został przedstawicielem Kuby w St. Zj.

Temat do powieści

Przy 192 ulicy i Grand Concourse znajduje się mały domek w którym żył i nieśmiertelne swoje dzieła napisał Edgar Allan Poe największy powieściopisarz amerykański, którego specjalnością były „straszne historje".

W pobliżu tego domku znajduje się park a w parku ławki, na których zwykle przesiadują matki z dziećmi lub nędzarze nie mający zajęcia. Wczoraj odpoczywał tam Carl Deaborn. Obok niego siedział mężczyzna wyglądający zupełnie przyzwoicie. Gawędzili o mniej ważnych sprawach z nudów. Po jakimś czasie sąsiad Dearborna wstał i uderzył go kilkakrotnie tępem narzędziem po głowie, tak że ten natychmiast zemdlał. Tajemniczy sąsiad nie zrażony obecnością kilkudziesięciu osób, kopnął swoją ofiarę kilkakrotnie w brzuch ,poczem znikł jak kamfora.

Policjanci napróżno szukają brutala. Jeden z detektywów twierdzi, że niespokojny duch Poe'go tak niemile daje się we znaki swoim sąsiadom.

Jak się dowiadujemy z gazet, major Hylan wraca do zdrowia. Zakażenie krwi zupełnie ustąpiło. Nie ulega wątpliwości, iż major Hylan dłuższy czas spędzi po za New Yorkiem.

POLSKA
I PAŃSTWA SĄSIEDNIE
DOLARY DO POLSKI

1) Wypłacane w dolarach, lub
2) Wypłacane w markach polskich po kursie dnia.

Przekazy listowe lub kablowe. Bilety kolejowe i Szyfkarty do starej Ojczyzny i z powrotem.

AMERICAN EXPRESS COMPANY

65 Broadway
18 Chatham Square
17 West 23rd Street
110 West 39th Street
2151 Broadway, NEW YORK
679 Broad Street, NEWARK
1708 Chestnut St., PHILADELPHIA

CO SIĘ STAŁO?

Dotychczas nie wyjaśniono tajemnicy. Wiadomo było tyle, że policjant Patrick Murray przywołany przez mieszkańców domu pn. 1446 Webster Ave., w Bronx wtargnął do mieszkania i znalazł w kołysce zwłoki niemowlęcia liczącego zaledwie rok, zaś w kuchni na podłodze leżała nieprzytomna matka niemowlęcia Lena Nuran, którą odwieziono do pobliskiego szpitala. Jak się to wszystka stało, dlaczego matka zemdlała i co było przyczyną śmierci niemowlęcia dotychczas nie wytłumaczono.

Aresztowano Mikołaja Worowskiego, pomocnika farmera z Middle Village Queens, oskarżonego o zabicie swego przyjaciela. Worowski twierdzi, iż o niczem nie wie, atoli urzędnicy policyjni prowadzący śledztwo przypuszczają, że Worowski był również tym który zabił robotnika Ingrahama o czem pisaliśmy wczoraj.

Wczoraj nie mogłem żadnych informacji otrzymać na stacji policyjnej przy Clinton Street, gdyż policjanci zajęci byli oglądaniem i pakowaniem poważnego transportu skonfiskowanej wódki — którą właśnie tam przywieziono z Rivington St. Wyobraźcie sobie: 500 galonów wódki i maszynek do pędzenia munszajnówki. Uciekłem ze stacji bez niczego.— Nie mogłem dłużej wytrzymać; taki... nęcący zapach...

Od Zarządu Zjednoczenia Śpiewaków Polskich na Wschodzie

Do Chórów i Delegatów:

Z powodu krótkiego czasu na sesji sejmowej, podczas obrad dn. 2-go i 3-go września, 1923 roku, w Brooklynie, dużo spraw zostało niezałatwionych i pozostawionych do załatwienia nowemu zarządowi.

Chcąc pozałatwiać pozostałe sprawy, obecny zarząd zwołuje posiedzenie zarządu i delegatów (nowych) chórów należących do Zjednoczenia. Zatem wszystkie chóry są proszone wysłać swych delegatów w pełnej liczbie na dzień 30go września w niedzielę, o godzinie 10-tej rano do Domu Narodowego w New Yorku na 8ej ulicy.

Z powodu nader ważnych spraw, obecność każdego delegata jest konieczna.

Cześć Pieśni!
Za Zarząd
Jan Kromiński, prezes.

Czy wiecie o tem, że

Kupując Tureckie Papierosy Helmar otrzymujecie czysty turecki tytuń, kupując natomiast inne papierosy, dostajecie tańszy tytuń?

Kluby Obywatelskie

W tej rubryce podajemy nadsyłane korespondencje w sprawie Klubów Obywatelskich, bez względu na kierunek polityczny klubów. „NOWY ŚWIAT" nie bierze udziału w polityce amerykańskiej, popiera jednak dążenia Klubów Obywatelskich, tak demokratycznych, jak i republikańskich o ile chodzi o zdobywanie dla Polski praw i udziału w rządach mas i stanów.

Wszelkie korespondencje umieszczane będą w tej rubryce. Za treść korespondencji odpowiedzialni są korespondenci.

Klub Polski Demokratyczny

Niniejszem zawiadamiamy wszystkich członków klubu, jak również i polonję nowojorską, iż ubiegają się wybory, w których polacy powinni wziąć czynny udział, by okazać swą siłę. W głosowaniu mogą brać udział tylko ci, którzy registrowali się w dniu 18-go września r.b., zaś ci, którzy nie registrowali się, nie będą mogli głosować na w przyszłych wyborach. Dlaczego powinni wszyscy polacy głosować? — Dlatego aby okazać swą siłę i wybrać więcej polaków na urzędy miejskie.

Klub polski Demokratyczny w ostatnich czasach wyrobił sobie wielkie zaufanie i wpływy w życiu politycznym, w demokratycznej partji. Kilku członków klubu naszego, działaj już pracuje na urzędach miejskich, mając dobrze płatne posady. Również mamy kilku członków klubu w „county committee" z demokratycznej partji, w 4 wardzie mamy trzech przedstawicieli: ob. Jan Pol, Teodor Wollnin i J. Zieliński. Jest to chlubą dla klubu, jak również powinno być chlubą całej polonji. Mając braci naszych polaków na urzędach, jesteśmy pewni, że jeseli zajdzie potrzeba poparcia sprawy naszych rodaków, z pewnością tego możemy się spodziewać.

Więc od nas obywatele salesy, czy pragniemy mieć więcej takich obywateli polaków na urzędach miejskich? Jeżeli pragniemy, więc musimy się zorganizować w silne polityczne kluby i brać czynny udział w przyszłych wyborach. Będąc silną polityczną organizacją, liczyć się muszą z nami ci, którzy pomocy naszej potrzebować będą.

Po wszelkie informacje, prosimy zgłaszać się do kierownika klubu ob. P. Kaweckiego lub do odwokata ob. J. Głębockiego, do lokalu Klubu. — 511 East 6 ulica, New York.

W. Maliński, sekr. prot.

SZKOŁA JĘZYKA ANGIELSKIEGO.

Polski Klub Dem., 511 East ulica, w New Yorku w porozumieniu z Board of Euducation otworzył bezpłatną szkołę języka angielskiego i wykłady przygotowawcze dla tych, którzy pragną zostać obywatelami Stanów Zjednoczonych. Szkoła mieści się w budynku szkoły publicznej 188 East 7 ulica, w pobliżu Ave. B. Sala 209 Wykłady odbywają się w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki, od godziny 7:30 wieczorem do 9:30.

Polacy i polki, którzy chcą nauczyć się języka tego kraju, w którym żyją i pracują, powinni korzystać ze sposobności i do szkoły się zapisać.

Komitet szkolny:
E. C. Rybicki, prezes,
E. Swiderski, sekr.

Bohater

Motorman Lawrence O'Cornell jest prawdziwym bohaterem, lecz mimo to dzisiaj leży w szpitalu Bellevue, gdzie bardzo mało bohaterów przebywa. O'Cornell liczy lat 55 i jest z zawodu motormanem i ajryszem. Wczoraj, gdy opuścił wóz, by przesunąć zwrotnicę, przejechany został przez samochód towarowy, lecz dzielny motorman, jako ten kapitan który na dachu okrętu tonie z okrętem, wlazł na tramwaj mimo, że miał strzaskaną nogę i prowadził tramwaj przez cały blok aż zemdlał. W międzyczasie szofer samochodu pojechał nie dawszy swego adresu. Bohater leży w szpitalu Bellevue. Jeżeli chcecie, możecie go tam odwiedzić.

DO POLSKI
KUPUJCIE OPŁACONE ZGÓRY Szyfkarty dla swych krewnych
WHITE STAR LINE
R. N. T. do Cherbourga i Southampton
OLYMPIC — 29 Września, 20 Paźdz., 10 Listopada.
HOMERIC, 6 Października
MAJESTIC, 13 Paź., 3 List., i 24 List. (Największy okręt na świecie).
Szybkie połączenie z Battykimi portami.
AMERICAN LINE Złączona WHITE STAR LINE Służba
Do Hamburga przez Plymouth i Cherbourg
MANCHURIA — 11 Października
MONGOLIA — 25 Października
MINNEKAHDA, 8 klasy. 1 List., 6 Gr.
Do Hamburga przez Cherbourg i Southampton
CANOPIC — 18 Października
PITTSBURGH — 8 Listopada
szybkie połączenie z battyckiemi portami
RED STAR LINE
Z New Yorku do Plymouth, Cherbourga, Antwerpji.
BELGENLAND — 8 Paźdz., 17 List.
ZEELAND — 10 Października
LAPLAND — 17 Października
Dobre jedzenie.— Wygodne, zamknięte kajuty — Duże sale ogólne. — Zgłaszać się do miejscowego agenta lub do
PASSENGER DEPARTMENT
No. 1 Broadway, New York City.

Powszechnie Palone

Niezliczone tony Tytoniu, wartości miljonów dolarów wypalane są przez armję palaczy całego świata.

Ze wszystkich tytoniów, puszczanych z dymem niema lepszego ponad 100% Czysty Turecki Tytoń, zawarty w HELMAR'ach

20 HELMARÓW daje Wam jakość. 20 zwykłych papierosów daje Wam ilość. Co wolicie? — Koszt zaś jest prawie ten sam

HELMAR pakowane są w pudełka kartonowe, zabezpieczające je od połamania i pokruszenia. Zwykłe Papierosy pakowane są tylko w papier,

ZAPAMIĘTAJCIE PUDEŁKO I NAZWĘ

Wytwórcy najprzedniejszych Tureckich i Egipskich Papierosów na świecie
Anargyros

BOXES of 10 or 20

HELMAR
TURKISH CIGARETTES
HELMAR

W Turynie wyleciał w powietrze skutkiem uderzenia piorunu skład prochu.

* * *

Pola rolnicze w Chinach dają przeciętnie daleko większe zbiory, niż amerykańskie, ponieważ Chińczycy daleko staranniej i umiejętniej potrafią uprawiać ziemię.

Pogarda kobiet podobna jest często do przysłowiowej pogardy lisa dla winogron. Słusznie twierdzi Szekspir, że kobieta udaje, iż pogardza tem, czego najbardziej pragnie.

KURS MARKI POLSKIEJ
Czeki: 278,500 za dolara.

CZY JEDZIECIE DO DOMU W ODWIEDZINY?

Rząd amerykański prowadzi siedem najwspanialszych parowców oceanicznym pomiędzy New Yorkiem i Bremen.

Leviathan — George Washington — Pres. Roosevelt Pres. Harding--America--Pres. Arthur--Pres. Fillmore

Jedzenie, wygody, uprzejme traktowanie są wprost nierównane. Spotkacie na tych okrętach swych przyjaciół, słyszeć będziecie mowę ojczystą. Będziecie tu traktowani w ten sam demokratyczny i uprzejmy sposób, jaki znaleźliście w samej Ameryce.

Macie tu bezpieczeństwo, szybkość, komfort, po cenach umiarkowanych, zupełnie dla Was dostępnych.

Napiszcie do swych miejscowych agentów lub do głównego biura po wyczerpujące informacje na temat: „Jak podróżować do Europy", a dowiecie się wszystkiego, co Wam będzie potrzeba, aby przygotować się do tej podróży do Ojczyzny.

UNITED STATES LINES
45 BROADWAY NEW YORK CITY
Agencje we wszystkich głównych miastach świata.
BIURO KANADYJSKIE 78 Queen Street, West Toronto
Managing Operators for
UNITED STATES SHIPPING BOARD

STUDJO ŚPIEWU
ARTYSTY PAŃSTWOWYCH TEATRÓW
Marka Markowa
(profesora śpiewu Warszawskiej Szkoły Muzycznej)
Opracowywanie operowych i koncertowych repertuarów
Zapisy od 11—1 i 5—7 po południu
248 West 76 ulica Tel. Endicott 35-95

ELIZABETH w niedzielę 29-go września
FILADELFJA 8 Października w Poniedziałek
O godzinie 8 wieczór. Ceny miejsc zniżone. 85c., $1.00 i $1.25.

TEATR POLSKI
pod dyr. T. Wandyca i Wł. Ochrymowicza
W Elizabeth w Sokolni!
WYSTĘPY WYBITNYCH SIŁ ZESPOŁU
TAŃCE UKŁADU P-NY *LUNI NESTOR* PO PRZEDSTAWIENIU BAL
Moose Auditorium, przy Broad ulicy
MAŁKA SZWARCENKOPF
G. Zapolskiej, dramat w czterech aktach
— Na żądanie publiczności —
W antraktach muzyka

WIELKI BAL
— urządzają —
Połączone Tow. Wolnych Polaków i Bratnia Dłoń
w sobotę, dnia 29 września 1923 roku
W DOMU NARODOWYM
19-23 St. Marks Place, New York, N. Y.
O GODZINIE 8-EJ WIECZOREM
Do tańca przygrywać będzie orkiestra „Moniuszko"
Cena biletu z War Tax 55 centów
Upraszamy o jaknajliczniejsze przybycie albowiem Komitet dołożył wszelkich starań, ażeby każdy z gości był zadowolonym.

KAŻDE TOWARZYSTWO POLSKIE

w New Yorku lub okolicy otrzyma na żądanie szczegóły tyczące się oferty drukowania rozrzutek przez „Nowy Świat".

Ponieważ plan proponowany przyczyni się znacznie do obniżenia kosztów urządzania zabaw, sekretarze Towarzystw powinni napisać po szczegóły, które otrzymają odwrotną pocztą.

WYDAWNICTWO.

PRZESZŁO MILJON DZIECI PRACUJE W PRZEMYŚLE

Dzień Pracy w roku bieżącym zmusił czynniki rządowe i społeczne w Stanach Zjednoczonych, za pomocą smutnych cyfr, do poważnego zastanowienia się nad kwestją zatrudniania dzieci w przemyśle, oraz w innych dziedzinach pracy ludzkiej. Tegoroczny Dzień Pracy bowiem wykazał z całym cynizmem, że przeszło MILJON dzieci w wieku od 10 do 16 lat jest przytłoczych do taczki żmudnej i męczącej pracy, która nie tylko zabija młode umysły dzieci, lecz zawczasu niszczy ich młode organizmy i pozbawia społeczeństwo zdrowych duchowo i fizycznie obywateli. Dzieci, o których tu mowa, są zatrudnione w wielkich zakładach przemysłowych, fabrykach, kopalniach, na farmach, oraz w charakterze służby-domowej. Z tego wynika, że przeszło miljon dzieci jest pozbawionych nie tylko elementarnego wykształcenia, lecz także najbardziej podstawowych praw naturalnych, które są niezbędnym czynnikiem wychowania indywidualnego i społecznego.

Sotsownie do przeprowadzonej niedawno statystyki, na ogólną liczbę dzieci w wieku od 10 do 16 lat, zatrudnionych w pracy fizycznej, przypada trzy procent na trzy stany, położone nad brzegami Pacyfiku, a 17 procent na stany Kentucky, Tennessee, Alabama i Mississippi. W samym tylko stanie Mississippi na ogólną liczbę dzieci w wieku od 10 do 16 lat, była zatrudnionych przeszło jedna czwarta dzieci. W stanach Alabama i South Carolina 24 procent. W stanie Georgia 21 procent. W stanie Kansas 19 procent. W stanach Nowej Anglji naprzykład Rhode Island zatrudnia 13 procent. Z wyjątkiem stanów południowych żaden stan nie zatrudnia proporcjonalnie tyle dzieci, co stan Rhode Island.

Już od roku 1916 kongres Stanów Zjednoczonych przyszedł do wniosku, że to nienormalne zatrudnianie dzieci w wieku szkolnym jest sprawy ogólnej wagi, której lekceważyć dalej nie można. Kongres zatem przeprowadził prawo federalne, które miało na celu zabronienie międzystanowego handlu towarami, wyprodukowanymi pracą dzieci. Sąd najwyższy jednak uznał prawo to w roku 1918 za nielegalne, bo niezgadzające się z duchem konstytucji. Kongres zatem próbował bronić dzieci od wyzysku za pomocą nakładania podatków na pracodawców, lecz i w tym wypadku spotkał się z przeciwną decyzją sądu najwyższego. Pozostaje zatem jedna alternatywa: albo zaniechać przeprowadzenia prawa, któreby ustanowiło wiek minimalny dzieci zatrudnianych w pracy, albo przeprowadzić poprawkę do kontytucji federalnej, nadającą władzę kongresowi regulowania, a nawet zabraniania pracodawcom zatrudniania dzieci poniżej lat 16, jednocześnie rezerwując dla poszczególnych stanów prawo podnoszenia skali wieku, nigdy jednak obniżania skali wieku, jaką kongres od czasu do czasu ustanowi. Wielu twierdziło, którym zależało na tem, aby wziąć pod opiekę prawa dzieci pracujących, że prawo federalnene, mające na celu obronę interesów dzieci, powinno być zniesione i że poszczególne stany łatwiej dadzą należytą opiekę dzieciom, stosownie do potrzeb i warunków danego stanu. Kiedy więc prawo federalne opodatkowania pracodawców zostało uznane w roku 1922 za nieważne przez sąd najwyższy legislatury stanowe w 44 stanach poczęły obradować i przeprowadzać prawa obrony interesów dzieci. Niestety w 32 stanach zostało przeprowadzone prawo, dające znacznie mniej, niż to przewidywało prawo federalne. W ośmiu zaledwie stanach mianowicie: w Delaware, Maine, Michigan, Missouri, North Dakota, Rhode Island, South Dakota i Wyoming uchwalone prawa zaprowadziły lepsze warunki co do granicy wieku, a także godzin pracy, mimo to warunki te nie są tak dogodne, jak te, które były przewidywane przez unieważnione ostatnio prawo federalne.

W stanie Rhode Island naprzykład zostało przeprowadzone prawo w tym roku, na mocy którego nie wolno zatrudniać dzieci w czasie szkolnym poniżej lat 15, ale prawo to wejdzie w życie dopiero w roku 1924. Jakkolwiek podnosi ono granicę wieku, to jednak nie określa ilości godzin pracy, wobec tego dzieci zmuszone są dalej pracować po 9 a nawet 10 godzin dziennie. Stan Maine zredukował dzień pracy dla dzieci z 9 na 8 godzin. Stan Delaware zredukował dzień pracy dla dzieci poniżej lat 16 z 10 na 8 godzin, pozwala jednak nadal zatrudniać dzieci poniżej lat 14 w pewnych gałęziach przemysłu.

Stany natomiast południowe, jak North Carolina, South Carolina i Georgia absolutnie nic nie zrobiły w tym kierunku dotychczas. W North Carolina naprzykład chłopcy począwszy od lat 12 mogą pracować w fabrykach, a chłopcy i dziewczynki, począwszy od lat 14 muszą pracować 11 godzin dziennie. W South Carolina 10 godzin dziennie. W stanie Georgia sieroty i dzieci wdów mogą być zatrudniane w fabrykach już w 12 roku życia i 60 godzin tygodniowo. Natomiast dzieci w wieku 14 i pół mogą być prawnie zatrudniane przez całą noc.

Przeciwnicy prawa federalnego, mającego na względzie interesy pracujących dzieci, twierdzą, że prawo federalne obniżyłoby inicjatywę i poziom odpowiedzialności poszczególnych stanów. Tym panom trzeba przypomnieć, że cały świat cywilizowany uznał, iż kwestja zatrudniania dzieci jest sprawą ogólnej wagi nie tylko danego społeczeństwa, lub narodu, ale posiada znaczenie międzynarodowe. Podczas międzynarodowej konferencji pracy w Waszyngtonie w roku 1919 przedstawiciele największych narodów wzięli udział w dyskusji nad kwestją zatrudniania dzieci celem przygotowania gruntu do przeprowadzenia międzynarodowego prawa w tym zakresie, obowiązującego wszystkie narody. Jeśli więc największe i najbardziej cywilizowane narody nie mają obawy, iż prawo takie obniżyłoby ich inicjatywę i suwerenność, to czy obawa obrońców indywidualności stanów przed prawem federalnem wytrzymuje krytykę? Czy istotnie kongres Stanów Zjednoczonych nie jest w mocy stworzenia takich warunków pracy dla dzieci, jakie stworzone zostały przez inne narody cywilizowane i jakich przyszłość i dobrobyt tego kraju wymaga?

THE METROPOLITAN SAVINGS BANK

1 THIRD AVE., Cor. Seventh Street

Procent za trzy miesiące kończące się 30 września 1923, po stopie 4 0/0 rocznie, od wszystkich sum, od $5.00 do $5,000 został zadeklarowany i do wypłacenia 15 Paźdz. Depozyty złożone do 15 Paźdz. włącznie, będą się oprocentowywać od 1 Paźdz. Otwarte w poniedziałki, cały dzień od 7-ej wieczór.

Robert D. Andrews, Prezydent. Francis H. Moffet, Sekretarz.

PRZYJMUJEMY KONTA TOWARZYSTW

MAJĄTEK PRZEKRACZA 110 MILJONÓW DOLARÓW

DRY DOCK SAVINGS INSTITUTION

341 i 343 Bowery, róg 3 ulicy, N. Y.

TRUSTYSI ogłosili dywidendę za trzy miesiące kończące się 30-go września 1923 r., od wszystkich depozytów uprawnionych do tejże według statutu na podstawie 4 procent od sta rocznie. Sumy złożone dnia 10-go października 1923 r. lub później, będą oprocentowane od 1-go października, 1923 r.

ANDREW MILLS, Prezydent
ANDREW Mills, Jr., 1-y Vice-Prez.
FREDERICK SHERWOOD, Skarb.
SAMUEL WEBSTER, Sekretarz.

Central Savings Bank

IN THE CITY OF NEW YORK

RÓG 4-ej AVENUE i 14-ej ULICY

AKTYWA ..... powyżej 140 Miljonów Dolarów
DEPOZYTY ..... powyżej 130 Miljonów Dolarów
NADWYŻKA podług wartości inwestycji powyżej 19 Miljonów Dolarów

KWARTALNA DYWIDENDA

PROCENT — CZTERY (4) OD STA

rocznie zostanie wliczony wszystkim depozytorom za ostatnie trzy miesiące, kończące się 30-go września 1923, od wszystkich sum uprawnionych konstytucją, nie przewyższających pięciu tysięcy dolarów ($5,000) i będzie wypłacony w dniu 20-go października, 1923. Depozyty ulokowane w dniu 8-go października 1923 roku, procentują się od 1-go października, 1923 roku.

A. KOPPEL, 2 Vice-Prez. i Skarbnik HUBERT CILLIS, Prezydent

SERIAL BUILDING LOAN AND SAVINGS INSTITUTION

Telephone & Telegraph Building: 195 Broadway New York

Zorganizowana w 1885 roku, podług praw stanu New York

Oszczędzajcie u nas i odpocznijcie, gdy będziecie dość młodzi, aby używać swych pieniędzy

Przeczytajcie, co możemy zrobić, aby Wam pomóc:

Oszczędzajcie $1.00 co miesiąc przez 144 miesięcy, a będziecie mieli $200
Oszczędzajcie 5.00 co miesiąc przez 144 miesięcy, a będziecie mieli 1,000
Oszczędzajcie 10.00 co miesiąc przez 144 miesięcy, a będziecie mieli 2,000
Oszczędzajcie 25.00 co miesiąc przez 144 miesięcy, a będziecie mieli 5,000
Oszczędzajcie 50.00 co miesiąc przez 144 miesięcy, a będziecie mieli 10,000

Jesteśmy pod kontrolą Wydziału Bankowego Stanu New York

Śmiesznie wygląda mały acz 8 lat stary konik Tom, którego przedstawiono olbrzymowi liczącemu zaledwie cztery lata

Wiadomości z Polski

PIERWSZY SZTANDAR ZWIĄZKU STRZELECKIEGO NA GÓRNYM ŚLĄSKU

KATOWICE, 11 września, (poczta). — W niedzielę święcił robotnik śląski uroczystość odsłonięcia pierwszego sztandaru stowarzyszenia „Związek Strzelecki" Na sztandar ten zdobył się oddział „Strzelca" w Nikiszu, obwód katowicki.

Na zaproszenie oddziału nikiszowskiego stawiły się w Nikiszu już o g. 7 rano różne oddziały okręgu górnośląskiego w liczbie kilkunastu. Nie były to wszystkie oddziały, a z tych, które się stawiły, nie wszystkie były w komplecie. Odległość, a tu i ówdzie — trzeba przyznać — obawa przed napaściami nadpatrjotów w czasie powrotu nocnego. Bardzo licznie stawił się oddział zupełnie umundurowany z sąsiedniego Sosnowca z byłej Kongresówki wraz z Strzelczyniami.

Po przywitaniu gości przy dźwiękach nikiszowskiej muzyki górniczej i drugiej hutniczej z Załęża, przez tamtejszy oddział przy wiedzionej, poświęcono sztandar w kościele. Do obecnych w ładnym ordyniku obywateli przemówił z podziękowaniem prezes zarządu oddziału i komendant obwodu ob. Asienkiewicz, który podniósł uroczystość chwili. Następnie przez rynek kolonji przeszła defilada przed komendantem okręgu ob. Olzegowskim, dwu pp. oficerami z referatu przysposobienia rezerw. Prezyjum zarządu reprezentował ob. Dr. Mortimer, ref. kult.-ośw.

Piękny amarantowy sztandar typu bojowego ze srebrnym orłem Rzeczypospolitej (strzeleckim) z jednej strony, a orłem śląskim śród barw biało-niebieskich dumą i otuchą napawał serca zebranych, a urok jego sprawy dawał pewność, że w pewnym czasie staną obok niego całe masy ludu śląskiego, a będzie to już sztandar wojewódzki, pod którym pójdzie Polak dla obrony praw ojczyzny, naszej ludowej, demokratycznej Republiki Polskiej.

REPUBLIKA ŻYDOWSKA NA BIAŁEJ RUSI

„Dziennik Gdański" donosi z Kowna:

Komitet Centralny partji komunistycznej w Moskwie rozważa plan utworzenia Republiki Żydowskiej na Białej Rusi. Obwód Homla i Witebska i Mińska, liczący 600,000 żydów przy 300,000 innych narodowości według komitetu najlepiej nadaje się do przeprowadzenia tego planu. Gdyby doszło do utworzenia Republiki żydowskiej, żydzi mieliby reprezentację w Związku Republik Sowieckich. Armja, skarb, poczta i telegraf pozostałyby w rękach władz centralnych, — reszta zaś kompetencji przeszłaby na Republikę żydowską. Stalin i Rozenfeld-Kamieniew życzliwie odnoszą się do tego planu żydowskiego.

JAK „ŚCIĘTO" MUSSOLINI'EGO?

Współczesny dyktator Włoch uznany został w swoim czasie za „niedostatecznie rozwiniętego"

Przed piętnastu laty stanął przed komisją egzaminacyjną w małem włoskiem miasteczku skromny młody człowiek, ubiegający się o posadę sekretarza w miejscowym magistracie.

Egzamin wypadł źle.

Wysoka komisja naukowa lombardzkiej czy piemonckiej Kiernozi orzekła bezapelcyjnie, że kandydat nie posiada odpowiednich kwalifikacji i jest, zdaniem ich, intelektualnie słabo rozwinięty.

Doradzono więc niefortunnemu kandydatowi, żeby wrócił do domu i zrezygnował z wysokiej godności sekretarza do spraw mięsnych i rogatkowych.

Młody człowiek nazywał się... Mussolini.

Przed laty podobnie trafny sąd został wyrzeczony o innym młodym człowieku, nazwiskiem Crispi.

Magistrat małej mieściny sycylijskiej odmówił mu wszelkich zdolności. Crispi, jak wiadomo, wybił się następnie na widownię polityczną i został jednym z najwybitniejszych włoskich mężów stanu, sławnym i cenionym we wszystkich stolicach i parlamentach Europy.

Czy wiecie o tem, że

Turecki tytuń zawarty w Helmarach jest najczystszym tytuniem, jaki możecie palić?

ROLA NIEMIEC W ŚWIATOWEJ KOMUNIKACJI POWIETRZNEJ

Prasa francuska z niepokojem śledzi postęp komunikacji powietrznej światowej, w której potężną rolę odgrywają Niemcy oraz związane z nią Anglja, Holandja i Hiszpanja.

Spółka niemiecko-angielska

Anglja, która już zaprowadziła komunikację powietrzną z Kairu do Bagdadu, skąd niebawem zostanie ona przedłużona do Persji i Indji, obecnie zawarła kontrakty z Niemcami dla eksploatowania komunikacji — Londyn-Moskwa oraz Hamburg-New York.

Pierwsza linja będzie przechodziła przez Amsterdam, Hamburg, Berlin, Królewiec i trwać będzie dwa dni, przyczem odcinek Berlin-Królewiec na razie będzie obsługiwany przez pociągi pospieszne. Eksploatacja będzie spoczywała w rękach kompanji angielskiej, holenderskiej oraz dwóch niemieckich.

Sterowce transatlantyckie

Komunikacja Hamburg - New York odbywać się będzie zapomocą sterowców, z których pierwszy już rozpoczęto budować według planów holenderskiego inżyniera Bornera. Będzie on mógł pomieścić 300 osób i prócz wszelkich udogodnień będzie zawierał ogród.

Poruszany będzie 1 ? silnikami o sile łącznej 260 HP. a podróż obliczona jest na 45 godzin.

Przedsiębiorstwo owe finansują firmy angielskie, niemieckie i amerykańskie. Budowę powierzono niemieckiej firmie Schutte-Lang.

Spółka hiszpańsko - niemiecka

Planem komunikacji z Sewilli do Buenos Aires zajęła się Hiszpanja i Niemcy, a mianowicie hiszpański lotnik Rerzera i dr. Hugo Eckner, przedstawiciel firmy Zeppelina.

Komunikacja będzie się odbywała na trzech sterowcach, o długości 250 metrów, a pojemności 135,000 t. każdy.

Sterowiec będzie mógł pomieścić 80 pasażerów.

Komunikacja będzie się odbywała dwa razy na tydzień, w każdą stronę. Podróż jest obliczona na trzy do szesnastu godzin do Ameryki a na cztery do sześć godzin z powrotem.

Prasa francuska omawiając te plany, nawołuje rząd do zorganizowania komunikacji powietrznej regularnej między Francją a jej kolonjami afrykańskiemi oraz do przedłużenia na Azję linji dochodzącej obecnie do Konstantynopola.

Podpisano w Lizbonie traktat handlowy portugalsko - holenderski.

PANIE! PRZEFARBUJCIE JE NA NOWE ZA 15c

Nadajcie nowy kolor wszystkim znoszonym, staro wyglądającym ubraniom i draperjom

Diamond Dyes

Nie zastanawiajcie się, czy potraficie pofarbować lub zmienić kolor z powodzeniem, ponieważ doskonały wynik farbowania w domu za pomocą „Diamond Dyes" jest zagwarantowany, nawet jeżeli nigdy przedtem nie farbowaliście. Wszystkie barwy do nabycia w aptece. Sposób użycia z każdą paczką.

W Madrycie policja zatrzymała sto wielkich butli kokainy, — która miała być przewieziona do Francji.

Zmarł w Danji znakomity tenor Van Dyck, który pierwszy śpiewał w Beirenth rolę Parsifala.

Pierwszy Rok Niemowlęcia Jest Najważniejszym

Wprowadzenie go na właściwą drogę w życiu zależy od pokarmu jaki otrzymuje podczas tych dwunastu miesięcy. Pokarm ażeby wyrabiał silne kości i silne nogi, musi być pożywnym, zdrowym i jednocześnie łatwo i zupełnie przetrawionym. Jeśli dziecka nie możecie karmić piersią, powinniście najpierw pomyśleć o Eagle Mleku. Matki od przeszło 65 lat polegają na niem. Eagle Mleko gorąco polecane jest przez lekarzy, ponieważ jest bezpiecznym i łatwym do przyrządzenia pokarmów.

Eagle Mleko jest czystem krowiem mlekiem przyrządzonem z cukrem na specjalny sposób Bordena przez co nadaje się jako pokarm potrzebny do karmienia dziecka.

Mając Eagle Mleko, nie potrzebujecie nigdy zmieniać pokarmu niemowlęcia, bowiem dostarczy ono dziecku pożywnych składników, których potrzebuje. Będzie mogło dobrze ustać na nogach, kiedy zacznie chodzić.

Nie przestańcie używać Eagle Mleka.

Gdy już dziecko przyjmować zacznie gęste pokarmy, nie odmawiajcie mu pożywienia, które sprowadziło mu zdrowie i rzeźkość trzem pokoleniom innych dzieci. Dodawajcie Eagle Mleka do gotowanych potraw dla dziecka. Matki w całym kraju zainteresują się naszą książeczką podającą potrawy i przepisy dla niemowląt. Nietylko, że zawiera przepisy na potrawy z Eagle Mleka dla małych dzieci, lecz również cenne wskazówki co do ich codziennej djety.

Dla niedokarmionego dziecka.

Znakomite doświadczenia przeprowadzone ostatnio wśród przeciętnych dzieci szkolnych wykazały, że Eagle Mleko posiada nadzwyczajną wartość w leczeniu niedokarmienia. Dzieci karmione Eagle Mlekiem przybrały na wadze o wiele więcej niż te karmione zwyczajnym butelkowem mlekiem. Nauczycielki dzieci poddawanych tym doświadczeniom, uznały że dzieci te nie tylko wyglądały lepiej i zdrowiej, lecz również robiły postępy w nauce.

Jeśli we własnym języku pragniecie informacji jak karmić dziecko lub dowiedzieć się czy dziecko jest niedokarmione, ile powinno ważyć, lub jakiego ma być wzrostu, jakie pokarmy mu dawać, jak również inne cenne informacje, wystnijcie kupon z tego ogłoszenia i wyślijcie go do nas, a przyślemy je wam bezpłatnie.

THE BORDEN COMPANY

Borden Building New York

KUPON

Zakreślcie którą książeczkę chcecie.

WSKAZÓWKI KARMIENIA POTRAWY DLA DZIECI — WYKAZ WAGI KSIĄŻECZKA O HYGJENIE DZIECI

NAZWISKO .....

ADRES ..... Polish

Nowy Świat

Owned and published daily and Sunday by the NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., INC.
MEMBER A. B. C.

M. F. WĘGRZYNEK — President & General Manager
H. KULAKOWSKI — Editor in Chief.
W. BLAŻEWICZ — Managing Editor.

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat", Inc.

Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.

SUBSCRIPTION RATES (Outside of New York City)	PRENUMERATA (Na prowincji)
Daily Excluding Sunday	Codziennie z wyjąt. niedzieli
One Year $6.00	Rocznie $6.00
Six Months $3.75	Półrocznie $3.75
Sunday Only	W niedzielę tylko
One Year $2.25	Rocznie $2.25
Six Months $1.25	Półrocznie $1.25
Daily and Sunday	Codziennie i w niedzielę
One Year $7.00	Rocznie $7.00
Six Months $4.00	Półrocznie $4.00

NEW YORK CITY	W NEW YORKU
Daily Excluding Sunday	Codziennie z wyjąt. niedzieli
One Year $8.00	Rocznie $8.00
Six Months $4.50	Półrocznie $4.50
Sunday Only	W niedzielę tylko
One Year $2.75	Rocznie $2.75
Six Months $1.50	Półrocznie $1.50
Daily and Sunday	Codziennie i w niedzielę
One Year $10.00	Rocznie $10.00
Six Months ..... $ 6.00	Półrocznie ..... $ 6.00

MAIN OFFICE:
24 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.
(4 Avenue, między 15 i 16 ulicami)
Telephone: Stuyvesant 5493.

BROOKLYN BRANCH:
585 MANHATTAN AVENUE.
Telephone: Greenpoint 0928.

NIECO O PROHIBICJI

W sierpniu bieżącego roku odbył się w Kopenhadze Kongres Międzynarodowy Przeciwalkoholowy.

Stało się poniekąd przyzwyczajeniem, zwłaszcza wśród pierwszego pokolenia przybyszów europejskich do Ameryki wymyślać przy spotkaniu na prohibicję. Zastępuje to powoli dawne zaklęcie magiczne, którym witamy się bezwiednie, nie rozumiejąc, że kiedyś było inwokacją bóstw przyjaznych człowiekowi, owo życzenie „dnia dobrego" lub „dobrej nocy". W każdym razie częściej przeklinamy Volsteada, niż odpędzamy złego ducha, aby się do nosa bliźniego nie dostał, gdy bliźni kicha, równie magiczną formułą: **„na zdrowie"**. Miną lat setki, i kiedyś w Ameryce będą ludzie przy każdym niepowodzeniu życiowym przypisywać zło „Volsteadowi", którego nazwisko pozostanie, chociaż pamięć o tym, kim był, i co złego zrobił zniknie w świadomości tłumu, który będzie zapewnie znacznie wyżej stał umysłowo od dzisiejszych mędrców, lecz w stosunku do współczesnych sobie mędrców będzie zawsze dzikim i barbarzyńskim tłumem. Treść, zawartość mózgów będzie wyższa, lecz stosunek ten sam.

Dla tych jednak, co i dzisiaj chcą myśleć i **wydawać sąd o masowych zjawiskach na podstawie cyfr masowych, a nie zaś, jak to się powszechnie robi, na podstawie osobistego doświadczenia, może nawet objektywnego, ale zawsze ograniczonego,** cyfry amerykańskie po czterech zaledwie latach trwania prohibicji są uderzające.

Na Zjeździe w Kopenhadze byli także przeciwnicy prohibicji. Z pomiędzy nich zabrał głos profesor Warming z Kopenhagi. Krytyka zawsze jest pożądana. Niema już nieomylnych wyroczni. Jedna jedyna, przez samego siebie za taką uznana, nie wychodzi z otoku murów Watykanu. Niema też żadnych widoków na eksport tej nieomylności. Włochy są dostatecznie jeszcze ciemne, świadkiem Mafja, Czarna Ręka, Cuda katolickie i Mussolini. Ale na Kongresach międzynarodowych nikt na własną nieomylność nie powołuje się wcale, jeno na doświadczenie. A gdy mądrze mówi, gdy rzeczywistości się trzyma, wtedy, chociażby w innych materjach zachodziły poważne różnice, zgodzą się na wywody oparte na faktach i przeciwnicy w innych materjach. Dlatego cieszy nas, lewicowców w Ameryce zasłużone powodzenie na Kongresie w Kopenhadze panny Puzynianki, posła do Sejmu Polskiego. Panna Puzynianka, należąca do „wojującego" kościoła rzymskiego, wojuje w Polsce w nieodpowiednim dla siebie towarzystwie, gdyż w gronie endeków. Biedni kniaziowie białoruscy, przodkowie jej, przewracają się w grobie na wieść, że ich prawnuczka z mechesami i łyczkami oraz organistami kompanję trzyma. Ale dla nas to już rzecz mniejsza. Darujemy księżniczce głupstwa w polityce, skoro w innych materjach dobrze działa. A właśnie w Polsce sprawa walki z alkoholizmem jest sprawą bytu naszego narodu. Pijaństwo jest powszechne. Co gorsza, szerzy się pomiędzy dziećmi. W szkołach publicznych w Warszawie dwadzieścia kilka procent dzieci przychodzi z rana do szkoły już pod wpływem alkoholu!!! I zachęcają do tego właśni ich rodzice! Dobrze jest stawać na gruncie rzeczywistości. Przekona się panna Puzynianka, jeśli tylko będzie miała oczy otwarte, że główna wina spada na duchowieństwo, zmatarjalizowane i władzy za wszelką cenę, a przedwszystkiem za cenę zerwania z Chrystusem, żądne. Podwójna moralność: „róbcie to, co ja mówię, a nie to, co ja czynię", obecnie panująca wśród kleru polskiego jest prostą drogą do kłamstwa, a więc do upadku. Nie dbamy wcale, czy ten lub inny popina „upadnie". Ale dbamy o moralność narodową, której przewodnikami z urzędu mienią się być świeccy i zakonni magicy. Niech więc panna Puzynianka dalej energicznie pracuje na polu walki z alkoholizmem. Natury bojowe, z bezpośredniością oddziędziczoną po rycerskich strażnikach Rzeczypospolitej na Kresach prędzej czy później wyzwolić się muszą z pod biurokracji tonsurowanej.

Na zjeździe w Kopenhadze zabrał głos zasłużony na niwie społecznej dr. Radziwiłłowicz. Sekundowała mu księżniczka katolicka mimo, że doktór wedle famy kuchcianej jest arcymasonem na Polskę. Według sprawozdawcy **„Kurjera Porannego" (W Warszawie)**:

„Radziwiłłowicz wskazał ustawę polską, przewidującą w paragrafie 4-tym prawo zakazu tego rodzaju. Cztery gminy — trzy w Małopolsce i jedna w Wielkopolsce — skorzystały już z tego prawa i zakaz u siebie uchwaliły. Największe trudności, rzecz prosta, stwarza sprawa odszkodowania. Zwykła większość głosujących na zebraniu gminnem wystarcza dla powzięcia uchwały. Jest to najbardziej celowa droga wprowadzenia wstrzemięźliwości w kraju.

Nawiązując do przemówienia delegata polskiego, **przewodniczący zjazdu dr. Hercod zabrał głos i zaproponował wyrażenie uznania rządowi i sejmowi polskiemu za przeprowadzenie tak ważnej i doniosłej ustawy. Zebranie przychyliło się do wniosku przewodniczącego i uznanie jednogłośnie uchwaliło. Uchwała będzie urzędownie przez prezydjum zjazdu przesłana marszałkowi Sejmu, prezesowi rady ministrów i ministrowi zdrowia publicznego.**

Do stałego komitetu zjazdowego kooptowano z Polski Jana Szymańskiego, zasłużonego działacza na polu walki z alkoholizmem. Oprócz p. J. Szymańskiego wybrano **jeszcze dwóch członków: szefa delegacji amerykańskiej Wheeler'a i przedstawiciela Japonji dr. Aoki".**

Podkreślamy, że lewica i prawica polska wystąpiła na zjeździe harmonijnie i godnie. Mamy przykłady tego i na innych polach. Konserwatyści krakowscy których organem jest „Czas" od początku powstania Państwa Polskiego idą ręka w rękę z Piłsudczykami w walce o uzdrowienie moralne przeciw demoralizacji Chjeńskiej. Znak krzyża na piersiach łotrów nie odstrasza od zwalczania łotrów. Dali przykład katolikom uczciwym pobożni rycerze z pod Grunwaldu, trzaskające pancerze krzyżackie mimo relikwji świętych, kosteczek i innych dewocji, zawieszonych przez mnichów niemieckich na piersiach.

Bronisław D. Kułakowski.

GUBERNATOR WALTON

W stanie Oklahoma trwa od paru tygodni otwarta walka pomiędzy gubernatorem Walton'em i Ku Klux Klanem. Klaniści mają w tym stanie znaczną siłę i wpływy. Dominują w legislaturze. Wobec częstych wypadków biczowania ludzi i smarowania ich smołą przez klanistów, gubernator Walton wypowiedział Klanowi walkę na śmierć i życie. Ale na bezprawie odpowiada ogłoszeniem stanu wojennego i represjami, które dotykają wszystkich mieszkańców. Wytwarza się stan gorączkowy.

Członkowie legislatury zbierają się na sesję i chcą potępić akcję gubernatora, a ten ze swej strony obiecuje aresztować posłów. Bezstronny widz odbiera wrażenie, że gubernatorowi stanu Oklahoma nie tyle chodzi o zgniecenie Ku Klux Klanu, ile o sławę, którą da się później odpowiednio skapitalizować.

Sytuacja to stanowczo niezdrowa.

• • •

SMUTNA PRZYGODA WITOSA

Prasa krajowa donosi, że niedaleko od Warszawy, chłopi obrzucili automobil wiozący premjera rządu polskiego p. Wincentego Witosa kamieniami.

Ucierpiał tylko trochę automobil.

Ani Witosowi, ani siedzącym z nim dygnitarzom, nic się nie stało. Dzięki sprytowi i przytomności szofera, wycofanie odbyło się w porządku.

Ten przykry, ale wymowny epizod zdaje się wskazywać, że chłopska opinją o sytuacji obecnej i jej twórcach w Polsce, jest całkiem różna od urzędowych optymizmów prasy „narodowej".

Żaden z premjerów nie był tak witany przez swoich rodaków jak dnia 2 września p. Witos we wsi Dębie pod Warszawą.

Z PRASY I O PRASIE

„Wiadomości Codzienne piszą: „Z Polski donoszą, że Marszałek Piłsudski nietylko odmówił przyjęcia pensji rządowej, należnej mu jako byłemu Naczelnikowi Państwa, ale rów nież odmówił przyjmowania pensji ze składek w sumie 8200 jaką mu ofiarował jeden z Komitetów w Ameryce.

Zapewne mowa tu o Komitecie Imienia Józefa Piłsudskiego w Nowym Yorku, który zebrał około 800 dolarów.

Warto, aby Komitet poinformował czytelników i ofiarodawców, na jaki cel pójdą zebrane fundusze!"

Wiadomość i uwagi powyższe są o tyle błędne, że Marszałek przyjęcia pieniędzy wysyłanych przez Komitet Im. Piłsudskiego nie odmówił. Czytając sprawozdanie Komitetu, „Wiadomości" zapewne wiedzą, że dotychczas Komitet wysłał na ręce Piłsudskiego trzy razy po 200 dolarów i posiada w kasie około 500 dolarów.

List, który Komitet otrzymał od Komendanta, rozstrzyga wszelkie wątpliwości.

Polonja w Cleveland zaś, która dotychczas nic na fundusz dla Piłsudskiego nie nadesłała, ma sposobność obecnie zwłokę wynagrodzić.

• • •

W „Dzienniku Chicagoskim" czytamy uwagi o okradaniu kościołów w Polsce:

„Powiedzieliśmy onegdaj, iż w Polsce szerzy się jakaś dziwna epidemja świętokradztwa. Dzisiaj notujemy nowy fakt — prócz okradzenia Świątyń Pańskich w Gnieźnie, w Krakowie i Łomży, okradziono kościół w Kaliszu z cennych wot. Prasa w Ojczyźnie stwierdza, że niema tygodnia, by nie zanotowano obrabowania kościoła.— Fakt bardzo zdumiewający, że władze do tej pory nie natrafiły na ślad tej bandy, wobec czego zachodzi pytanie, czy banda ta jest tak dobrze zorganizowana, czy też władze bez pieczeństwa są tak zdezorganizowane, iż zbrodni nie są w stanie wykryć".

Rzecz istotnie zdumiewająca, że tajemnicze okradanie kościołów pozostaje niewykryte. Jakby kamień w wodę wpadł. Wobec tego całkiem naturalnie podnoszą się w Polsce głosy i powstają podejrzenia, że nie zwyczajni złodzieje kradną i że chodzi poprostu o pochowanie bogactw w przewidywaniu jakichś nowych wypadków.

Jest wiadomem, że gdyby skarb kościelne znalazły się w skarbie państwa, to za jednym zamachem uzdrowiłyby finansową sytuację i uregulowałyby walutę.

• • •

„Górnoślązak" (nr. 204) donosi:

„Katt. Ztg." pisze o powstaniu nowej spółki, której zadaniem jest uruchomienie byłej farbiarni Pragera. Właścicielami tej spółki są: fabrykant Schanzer z Bielska, dr. Goldmann z Wiednia, kupiec Sam. Spiegel ze Lwowa, wszyscy trzej żydzi i posel Korfanty."

P. Korfanty niezbyt się, jak widać, krępuje swemi oficjalnemi przekonaniami antysemickiemi. Nienawidź do żydów ukazuje się od święta ogłupionym wyborcom, ale na codzień hołduje się odmiennej zasadzie, że pieniądz nigdy nie cuchnie.

BEZ TYTUŁU

W roku 1914 pewien oficer rosyjski, polak, obywatel z Ciechanowskiego, opowiadał mi taką historję:

Bitwy koło Mławy były bardzo ciężkie — i przytem wojsku brakło prowizji. Dowódca wezwał mnie do siebie i rzecze mi:

— Władysławie Pietrowiczu, pan jest tutejszy. Jedź pan do obywateli sąsiednich i niech oni dadzą mąki, kaszy, grochu, słoniny, mięsa, siana i t. d. Panu to będzie łatwiej.

Pojechałem i zajeżdżam do Michała P., z którym byłem w pewnej znajomości. Powiadam mu życzenie dowódcy i jaknajgrzeczniej proszę, aby je wykonał.

— Nie, panie — nic nie dam. Nie jestem obowiązany do tego, jeżeli nie ma formalnego prykazu. I przytem wogóle nie mam ochoty nic dawać.

— Ja jednak proszę, niech pan da, bo mógłby pan mieć nieprzyjemności.

— A ja pana proszę — niech pan już tej sprawy nie porusza. Nie dam nic i — basta.

— Więc cóż ja mam powiedzieć swemu dowódcy?

— To jest pańska sprawa.

Wróciłem do obozu — i powiadam, że nic nie mogłem wskórać; lepiej, żeby kogo inne go posłał. Dowódca wybrał największego chama z pośród oficerów, brutala — stupajkę. Ten z kilkunastu żołnierzami powrócił do majątku Michała P. i odrazu na niego z góry.

— Cóż ty, podlec, sukin syn, nie chcesz nic dać dla naszych żołnierzy! Daj natychmiast, bo w mordę weźmiesz, albo jeszcze gorzej!

I p. Michał P. ani słowem nie protestując, pokornie dał wszystko, czego od niego żądano.

Potem przyszła okupacja niemiecka — prusacy w żadne grze czności się nie bawili. Befehl był ostry, twardy, nieubłagany; to też p. Michał P. pokornie dawał, czego tylko chcieli niemcy.

W roku 1921 w tej okolicy były manewry. Oficerowie armji polskiej, znużeni i zgłodniali, zwrócili się do pana Michała P. o kwoterę na nocleg. Ale p. Michał odmówił: nie mam żadnego obowiązku kwaterowania wojska. Ostatecznie mogą spać w stodole, a kaszę i kwaśne mleko poślę im przez parobka.

I oficerowie polscy zgodzili się na takie przyjęcie — i żadne mu nie przyszło do głowy zawołać, jak ten stupajka moskiewski:

— Ty podlec, sukin syn, dostaniesz po mordzie!

Jest to napewno- jedyny język, który rozumieją tacy, jak p. Michał P., a którzy teraz, kiedy niema pruska, ani moskala, są bardzo zuchwali i pewni, że im nikt nie da po mordzie.

SZEF DEFENZYWY P. SZWOLKIEN

„Robotnik" warszawski pisze: Po objęciu min. spr. wewn. przez chjeńsko-piastowego d-ra Kiernika, wrócił na swoje stanowisko b. naczelnik wydziału t. zw. defensywy w Głównej Komendzie Policji Państwowej, p. Swolkień, który po wypadkach grudniowych otrzymał bezterminowy urlop. Rozpoczęły się nowe rządy p. Swolkienia i skandale w rodzaju tego, że marszałek Piłsudski poddany był inwigilacji szpiclów podczas pobytu we Lwowie i Wilnie. P. Swolkień pozatem miał zatargi na tle osobistem z urzędnikami swego wydziału i uczynił atmosferę pracy zupełnie nieznośną.

Ostatni „Głos Opozycji" dodaje do charakterystyki p. Swolkienia następujący szczegół:

„Zacierają się już w pamięci czasy z przed kilkunastu laty,— kiedy tą na terenie b. Królestwa nauczanie w polskim języku należało do przestępstw karanych przez okupanta rosyjskiego zesłaniem na Syberję. Nie brakło jednak odważnych nauczycieli, byłych patrjotyczne jednostki wspierające pracę oświatową groszem. Do takich instytucji należało również Centralne Towarzystwo Rolnicze.

Otóż w tym Towarzystwie pracował wówczas, jako urzędnik— dzisiejszy Scherlok Likiernika-Swolkień. Ponieważ zaniedbywał swoje obowiązki, władze C. T. R. wymówiły mu posadę. P. Swolkien zdobył się wówczas, na wcale oryginalną odpowiedź... „a czy panowie wiecie, że mnie zwolnić nie można, gdyż mogę zrobić użytek gdzie należy z tego, komu i jakie subsydja dwało C T. R." Pod presją szantażu p. Swolkien utrzymał się na stanowisku, aż do zajęcia Warszawy przez wojska niemieckie."

W Neapolu wybuchł pożar w fabryce papieru dla mennicy.— Straty w spalonych baknotach olbrzymie.

FUTRA NA ZAMÓWIENIE I SPRZEDAJĘ GOTOWE
Przeróbki i reperacje takowych przyjmuje pracownia kuśnierska
A. ROŻEK
327 East 14th Street, New York City

ELECTRIC SIGN
(SZYLD ELEKTRYCZNY)
Szyld elektryczny — to jakby subjekt, stojący przed sklepem i zapraszający do wstąpienia. Lecz Szyld Elektryczny zwraca o wiele większą uwagę przechodniów, niż zwykły subjekt, może on być bowiem widziany na przestrzeni paru bloków zarówno w dzień, jak i w nocy.
Będziemy radzi pomóc Wam w wyborze szyldu, który będzie w sam raz odpowiedni do Waszego interesu. Zażądajcie szczegółów.
The New York Edison Company
At Your Service
Electric Sign Bureau
130 East 15th Street Telephone: Stuyvesant 5600

ZE ŚWIATA

CZY BĘDZIEMY MIELI REWOLUCJĘ?

Pod tym tytułem ukazała się w Paryżu książka, której autorem jest pan de Fels. Wiadomo, że wielka rewolucja francuska z końcem XVII Wieku była następstwem opłakanego stanu ekonomicznego Francji. Autor zastanawia się w swej książce nad polityką ekonomiczną swej ojczyzny, nad opłakanym stanem ekonomicznym kraju i podaje środki ratunku.

Krytyka wyraża się o książce pana de Fels, jak następuje:

„Studjum to ma te wielkie zasługi, że budzi uśpionych i sceptyków, i wskazuje niebezpieczeństwo obecnej sytuacji."

Odpowiedzi Redakcji

Stałemu czytelnikowi. — Sklepy ze staremi rzeczami znajdują się na Bowery Street i wogóle na East Side.

• • •

Czytelnikowi J. T. z Jewett City, Conn. — Przemysł sukienniczy najbardziej rozwinięty jest w Nowej Anglji, w stanach Mass. i Rhode Island.

• • •

Czytelnikowi M. K. z Camden, N.J. Procenty od bondów polskiej pożyczki państwowej dolarowej wypłaca National City Bank, w banku Dougherty na 55 Wall St.

Inne bankí procentów tych nie wypłacają.

• • •

Czytelnikowi J. Z. z New Yorku.— Dzieci Piłsudskiego są dziećmi obecnej żony.

• • •

Czytelnikowi J. K. z Brooklyna.— W poniedziałkowym numerze stale ogłasza „Nowy Swiat" instytucje bankowe. Są wszystkie odpowiedzialne i pewne.

„MARY i JOHNNY" „RÓŻNE ŚMIECHY"
Tu znajdziecie dwa sprytne, komiczne duety, które wykonali Maciek i Kaśka. Jeden z nich jest rekord śmiechowy, w którym śpiewaczka śmieje się w najrozmaitsze sposoby w rozmowie ze swym partnerem. Kupcie ten rekord teraz u sprzedawcy Rekordów „Columbia", a naśmiejecie się dobrze.
E 9021 75c.
Columbia New Process Records
Columbia Graphophone Company

Meble A. STEC JEDYNY POLSKI SKŁAD MEBLI
POLECA PO CENACH 30% NIŻSZYCH
JAK GODZIKOLWIEK INDZIEJ, WSZELKIEGO RODZAJU MEBLE JAK:
ŁÓŻKA, STOŁY, KRZESŁA DYWANY, LUSTRA, MATERACE SPRĘŻYNY, ORAZ KOMPLENTE WYPRAWY ŚLUBNE.
135 AVENUE "A"
(pomiędzy 8 a 9 ulicami)
NEW YORK CITY
TEL.: DRY DOCK 8348.

J. HELLER
ADWOKAT I NOTARJUSZ
przyjmuje wszelkie sprawy amerykańskie, jakoteż staro-krajowe w swoim biurze przy:
233 E. 14 Street, New York City
Bezpłatna porada prawna między 5-tą a 6-tą wieczorem.

POLSKA LECZNICA
Dr. Michael A. Jogolewicz
POLSKI LEKARZ
86 — 2nd Ave., róg 5 ulicy
New York
SPECJALNOŚĆ
Leczenie Elektrycznością i diagnoza zapomocą Promieni „X".
GODZINY PRZYJĘĆ:
10 do 1 przed południem i 5 do 8 wieczorem.
W niedzielę podług umowy.
Telefon: Dry Dock 2828.

Telefon: Stuyvesant 2097
DR. MED, M. M. KADETZ
Przeprowadził się na
215 Second Avenue,
pomiędzy 13 i 14 ulicami.
Godziny: 9—12 i 6—8. W niedzielę 9—1

Telefon: Orchard 1821.
JÓZEF HALICKI, M. D.
— LEKARZ —
GODZINY:
12 do 2 popołudniu,
4 do 8.30 wieczór.
W niedzielę do godziny 2 popołudniu
311 EAST 10 STREET,
New York City.

DR. BRYAN
333 East 17 St., New York City
(pomiędzy 1 a 2 Ave.)
Leczy Chroniczne Choroby krwi, nerwów, nerek i pęcherza, mężczyzn wyłącznie.
Godziny:
od 3-ej rano do 8-ej wieczór.
W niedzielę od 9 rano do 1 popołudniu

DOKTÓR MARTINSON
Lekarz na wszystkie dolegliwości
295 East 10 St. blisko Ave. A.
Godziny urzędowe: Od 8 do 10 rano; 12.30 do 1.30 pop. i 6 do 8 wieczór.
W niedzielę: 8 do 10 rano i 1 do 3 pp.
Telefon: Orchard 2021.

DR. KAUFMAN
— Mówi po polsku —
Specjalista w szech chorób kobiecych
A KUSZER
leczy choroby wewnętrzne i krwi bez operacji.
Telefon Orchard 6313.
Godziny przyjęć od 1 do 8 wiecz.

SPECJALNOŚĆ CHOROBY CHRONICZNE MĘŻCZYZN I KOBIET
Krwi, nerwów, nerek i pęcherza
PORADA DARMO.
MÓWIMY PO POLSKU.
Dr. ZINS
110 East 16th Street
(między Union Sq. i Irving Pl.)
Godziny Biurowe:
Dzienne od 9 rano do 8 wieczorem
Niedziela: d 9 rano do 4 po popołudniu

Dr. J. Abowitz
Specjalista chorób męskich i kobiecych
Aparaty do Promieni „X" do badań i zabiegów
329 East 10th St.
pomiędzy Ave. A i B.

220 EAST 14th STREET
Blisko Trzeciej Avenue
Dajemy najtańsze kursa we własnym języku, uczymy najprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji. Gwarantujemy otrzymanie pozwolenia. Klasy otwarte dziennie i wieczorami.
KOMPLETNY KURS $25.00.
NATIONAL AUTO SCHOOL
220 EAST 14th STREET, blisko 3 Av.

ARENA AUTO SCHOOL
POLSKA SZKOŁA
Automobilowa
Czy chcecie zostać szoferem, mechanikiem i nauczyć się od „a" do „z" powożenia i mechaniki. Jedyna szkoła w New York City, posiadająca liczny komplet różnych typów samochodów modeli 1923 r. Osiem samochodów do powożenia. Licencja stanowa, gwarantowana. Wszystkim studentom wydawany jest po skończeniu kursu specjalny dyplom mechanika.
Najszersze po bezpłatny katalog.
Szkoła otwarta codziennie od 9ej rano do 9ej wieczór
ARENA AUTO SCHOOL
A. Michałowski, inżynier 151 West 54 St., New York.

Helena Mniszek

TRĘDOWATA

Powieść

(68) (Ciąg dalszy)

Wyszli.

Na ulicy stało wytworne, błyszczące lando z małym herbem i mitrą książęcą na drzwiczkach, zaprzężone w cztery kare klacze w strojnej uprzęży. Krakowskie chomonta świeciły srebrnemi okuciami.

Konie rwały się niecierpliwie, gryząc wędzidła, ale poważny stangret Flawjan, — starszy kolega Brunona, który jeszcze woził pana Macieja jako ordynata, umiał utrzymać je na wodzy.

Kiedy lando ruszyło, Stefcia przytuliona do ojca zapytała cicho:

— Czy ordynat był wczoraj u ojczusia?

— Tak, był po obiedzie. Zabawił parę godzin. Bardzo się z nim ciekawie rozmawia.

Po długiej chwili szepnął znowu, jakby do siebie:

— Bardzo, bardzo elegancki człowiek.

Stefcia milczała. Coś ją ściskało w krtani.. żal za odjeżdżającym ojcem i zarazem goryczy do samej siebie. Miarowy tupot koni, cicho sunące lando i dobrze znajoma liberja nasuwały jej uparcie na myśl Waldemara. Jechała jego landem, jego końmi — to samo już ją upajało. Pan Rudecki także milczał. Z ukosa patrzał na ładny profil córki śledził jej widoczne wzruszenie a w duszy jego gromadziły się złe obawy skłębioną masą.

Oboje mieli dużo do powiedzenia i obo je milczeli. Zamykały im usta wrażenia — wiążące się w całość podobną, bo z jednego wypływały źródła. Przerazili się, ujrzawszy dworzec kolejowy. Lśnił tysiącami — świateł, migotał, huczał. Przeciągły świst lokomotywy przeszył serce Stefci dziwnym zgrzytem. Z niedającym się ukryć przestrachem przytuliła się do ojca.

— Ojczusiu, ty jedziesz, a ja zostaję znowu sama — szepnęła z taką przejmującą obawą, że pan Rudecki zadrżał.

— Stefciu! dziecko! a przecież nie — chciałaś wracać... dobrze ci tu, oni cię lubią, uznają. Stefciu, czego się boisz?...

Lando stanęło. Lokaj zeskoczył z kozła, gromada tragarzy rzuciła się do stopni powozu. Wszczął się zgiełk i zamieszanie. Stefci serce waliło jak młotem. Gorączkowo, jakby sama miała jechać, wysiadła i szła z lokajem, niosącym pudło.

Nagle uczuła, że ktoś dotyka jej ramienia. Obejrzała się: był to Waldemar.

— Pani sama... Gdzież ojciec?...

— Poszedł kupować bilet.

— Niech mi pani poda rękę. Tu taki ścisk.

Oparła się na jego ramieniu. On ją — przytrzymywał mocno i bez słowa prowadził wprost do sali pierwszej klasy.

Panna Rita i Trestka powitali ją okrzykiem. To ją rozweseliło. Za chwilę wszedł pan Rudecki.

Rozmawiano niedługo.

—Czy pan prędko opuszcza wystawę? — pytał pan Rudecki Waldemara.

— O nie, panie! jeszcze zabawimy tu czas jakiś. Jutro zaledwo wyjeżdża pierwszy — a przyjeżdża drugi personal mej administracji. Gdy wszyscy obejrzą wystawę, a moi panowie praktykanci wybawią się należycie, wówczas wracamy do domu.

Rozległ się pierwszy dzwonek, trzeba było siadać. Pożegnanie trwało krótko. — Stefcia nie łatwo oderwała się od ojca. Waldemar zniósł ją prawie ze stopni ruszającego pociągu. Jeszcze trochę ukłonów, powiewań chusteczki i pociąg z szumem pogrążył się w czarną czeluść nocy.

Lando wracało w milczeniu. Panna Rita i Stefcia siedziały cichutko, zamyślone. Panowie nie odzywali się także. I znowu Stefcia słyszała miarowy tupot koni, cichy turkot kół na gumach, znowu w blaskach świateł ulicznych migały przed nią złote guzy liberji na koźle. Jechała jego landem, jego końmi, ale obecnie i z nim. Wiedziała, że on siedzi naprzeciw, lecz wrażenie było już inne, może więcej skomplikowane, ale — mniej potężne. Tylko czar płynął tą samą, co zwykle, falą.

XXXIII.

Na wystawie ruch zaczął się zmniejszać, wiele osób wyjechało. Zabawy przycichły. Wszyscy zdawali się być pomęczeni. Tylko ordynat Michorowski, niewyczerpany w pomysłach, urządzał ciągle nowe przyjemności swym krewnym i znajomym. Odbywano wspólne wycieczki w śliczne okolice podniejskie, końmi lub na samochodach, włóczono się po mieście, zwiedzając magazyny. Na placu wystawowym, gdy ruch się nieco zmniejszył, oglądano szczegółowo cię kawsze działy. Pewnego dnia byli wszyscy w stajniach i pawilonach głębowickich.

Stajnie, przybrane w barwy ponsowe z czarnem, najezone chorągiewkami, strojne w festony zieleni, przedstawiały widok piękny. Kaciło się tam pełno chłopców stajennych w dżokejkach i ponsowych kurtkach, oraz masztalerzy strojniejszych już, pod dyrekcją koniuszego Badowicza. Konie miały na sobie kapy sławuckie, haftowane w monogramy z mitrą i żółte zamszowe uździenice.

Porządek w stajniach panował wzorowy. Zachwycano się najwięcej Apollem. Oprowadzał go sam koniuszy. Apollo na widok ordynata zarżał cicho i dymiące nozdrza zwrócił w jego stronę. Szyję wyginał klasycznie, oczy pełne i inteligentne w wyrazie gorzały jak pochodnie, kręcił się, bił kopytami ziemię, chrapiąc w sposób, znamionujący wyborną rasę.

Stefcia podeszła do konia, klepała go po wygiętej szyi, gładziła śliczną główkę.

— Stefcia, on ciebie uderzy! — wołała przestraszona Lucia.

Nie uderzy. Owszem niech go pani pieści — szepnął Michorowski — niech mu pani da rękę do pocałowania.

— O już tego nie potrafiłby! — zaśmiała się Stefcia.

— Powinien znać swe obowiązki.

Waldemar dotknął pejczem kolan i — zlekka uderzył parę razy. Koń stęknął, zachrapał i, zginając kolana, ukląkł na przednie nogi przed dzumonią Stefcią.

Panna Rita zagryzła wargi aż do krwi, Trestce rozszerzyły się oczy. Rządca głębowicki i praktykanci spojrzeli na siebie błyskawicznie. A Brochwicz z miną rozradowaną nadzwyczaj uprzejmie usunął się przed Barskim, jakby mu chcąc odsłonić niezwykły widok.

—Kosiu! kośku! śliczny, cacany! — zawołała, ochłonąwszy, Stefcia. Objęła głowę konia ramionami i pocałowała w białą gwiazdkę na czole.

Apollo, jakby tego tylko czekał, zerwał się gwałtownie, wyrzucając łbem i parskając raźno.

— Warjat! — mruknął Barski.

— Kto? ordynat czy Apollo — pytał z umizgiem Brochwicz.

Hrabia spojrzał na niego z góry z taką miną, jakby chciał rzec:

— Obaj siebie warci, a i pan nie lepszy — i obrażony, założywszy w tył ręce, poszedł w przeciwną stronę, gwiżdżąc.

— Ależ to cyrkowy koń! Jakim sposobem pan go tego nauczył? — spytała Stefcia trochę zmieszana.

— A od czego wola — rzekł Waldemar.

— Zaimponowało mi to, muszę przyznać — mówiła panna Rita.

A Wiluś, stojący na boku, myślał:

— Szczęśliwy człowiek! może jej okazać hołd nawet przez konia. Ciekawym, kogobym ja mógł zmusić do zgięcia przed nią kolan. Chyba samego siebie.

I westchnął rozgoryczony.

Pawilon łowiecki był również ciekawy. Tam przeważały barwy szare i zielone. Wieniec z dębowych liści, głowy łosi, jeleni i danieli o potężnych rogach, łby odyńców, zadziwiające klami, ozdabiały budynek. Przy wejściu stał ogromny wypchany niedźwiedź, trzymający w łapach stalowe wieszadło do kapeluszy. Dział ten przedstawiał okazy fauny i flory z lasów ordynackich, plany wzorowego urzędzenia lasów, dokładny wykaz ilości starodrzewiu i zagajników, a także mapy i trofea myśliwskie ordynata. Jeden kąt pawilonu zajmowały — zdobycze jego z podróży do pustyń Afryki. Były tam skóry lwie, tygrysie i lamparcie, jeden tygrys bengalski, całkowicie wypchany. Były kły słonia i głowa antylopy, oraz okazy ptaków podzwrotnikowych. Każda sztuka miała tabliczkę z objaśnieniem, — gdzie zabita i kiedy. Dział ten obsługiwał typowy murzyn z wełnistą głową, ubrany w zielony jedwab. Na ścianach wisiały fotografje zwierzyńca głębowickiego, a także strzelby, rewolwery, trąby i noże obsługi leśnej. Dyrygował i objaśniał łowczy Urbański z pomocą strzelców. Odznaczał się strzelec, Jur, ulubieniec ordynata, olbrzymi — chłop, mający dumną minę i pyszny moderunek. Jego zielony uniform lśnił od złotych szamerowań.

Zwiedzili jeszcze pawilon ze zbożami ordynata i poszli na plac główny do cukierni.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KORESPONDENCJE

YONKERS, N. Y.

„Chrześcijańskie" metody zwalczania przeciwników

Przed kilku miesiącami, pisząc o projekcie założenia parafji narodowej w Yonkers, nadmieniłem, że napiszę więcej. Staram się więc dotrzymać słowa i kreślę parę słów.

Otóż tak:

Ostatni odczyt wygłoszony tu przez ks. Trzepierczyńskiego, o którym czy telejcy „Nowego Świata" wiedzą za sprawosdania, chociaż nie był żadną agitacją na korzyść kościoła Narodowego, tak podziałał na ojców rzymskich, jak czerwony kolor na byka. Zwłaszcza na jakiegoś „misjonarza", który w niedzielę 9 września, w czasie mszy, o godzinie 9:30 tak „po bożemu" przemówił do zebranych owieczek:

„Proboszcz wasz polecił mi, abyśmy się wspólnie pomodlili za odszczepieńców. Ale moje zdanie jest przeciwne. W każdem mieście jest przestrzelny wychodek (dosłownie), aby ludzie mieli gdzie swój kał i brud oddawać".

Dotyczyło to kościoła Narodowego. — Jest to oczywisty dowód, że co nie rzymskie, można to splugawić i zbezcześcić do ostatniego stopnia. Nawet miejsce, gdzie ten sam Chrystus na krzyżu rospięty, gdzie te same obrządki są praktykowane z tą tylko różnicą, że zamiast łaciny niezrozumiałej przez tłumy, używa się języka ojców, można nazwać podobnem mianem. Klecha ten skonfiskowałby zapewne wszystko, co nie posiada marki rzymskiej, na szczęście, już coraz trudniej im to przychodzi.

Ale przepowiednia poety: „Polsko, Twoja zgubą w Rzymie"! — jeszcze nam grozi, gdyż są jeszcze fanatycy, którzy nietylko siebie, ale i polski naród chcą wiepić Rattl'emu i zdaje im się, że tylko w ten sposób kraj nasz stanie na równi z innymi. Chłopie polski! nie bądź więcej ślepym i głuchym na poniewierkę własną. — Czyż nie mamy książek i gazet pouczających, wreszcie ludzi światłych, którzy nam zawsze chętnie służą mą drą radą i wskazówkami. Ucząc się ciągle i przy zdrowym chłopskim rozsądku, musimy się wydrzeć z kleszczy różnych lćków lub Lutosławskich, którzy nam szkodzą pod każdym względem.

Wedmy za przykład Tego, który wydarł wrogom Ojczyznę naszą, a którego imię każdy prawy polak ma wyryte na sercu, Józefa Piłsudskiego. Wiemy wszyscy, czego Ten Odrodzicel Polski dokonał, dzięki silnej woli — i chociaż z garstką zaczął, przecież w końcu wyrzucił miljony wrogów z ziemi rodzinnej. Zaiste, że taki przykład powinien nas podnieść do zbiorowej walki z obłudą i fałszem, które to rzeczy klechy do nas stosują. Moć poprostu płuja ludowi w twarz i szydzą z jego najświętszych uczuć! Nie czekajmy więc echa trąby ostatecznej, ale obudźmy się do walki, a im prędzej tem lepiej, tem rychlej będziemy panami swych myśli i sumienia. Nie jestem ani zwolennikiem jednym ani przeciwnikiem drugich; piszę tylko to, co mi mój chłopski rozum dyktuje i spodziewam się, że wielu czytelników zgodzi się na powyższe słowa.

Gmach rzymski już się zarysowuje, dzięki temu, że nieświadomość i bojaźń piekła ustępują przed oświatą i postępem. Doczekamy być może dnia, że ujrzymy się wolnymi pod każdym względem ludźmi i poznamy prawdę.

Stanisław Otłowski,
chłop z pod Przasnysza.

ODEZWA DO POLONJI W PATERSON I OKOLICY!

RODACY!

W niedzielę, dnia 23 września, odbyło się zebranie w sali przy kościele Metodysko-episkopalnym, na Market ulicy, pomiędzy Paterson i Prince ulicami, w celu otwarcia szkoły wieczornej dla dzieci polskich. Niestety niewiadomo dla jakiej przyczyny zebrało się bardzo mało publiczności. Czy była ku temu przeszkoda, że deszcz padał, lub może ów wiec, któren zwołał ksiądz, który sprowadził jakiegoś z Polski mnicha. Wiecie sami, jak cenną jest dla nas szkoła polska, której tu brak od lat kilku. Wiecie, że po zamknięciu szkoły przez owego duszpasterza, niema jej więcej, a dzieci nasze muszą iść do szkół takich, gdzie niema polskiej mowy. Wobec tego myśmy przyszli do tego przekonania, że musi być w Paterson szkoła polska, gdzie nasza dziatwa mogłaby poznać zasady naszego polskiego języka nietylko mówić niem dobrze, ale czytać i pisać. Otóż ci dobrej chęci ludzie zajęli się tem i poszukali lokal, gdzieby było przystępnie nietylko dla was z jednej strony miasta, ale i dla tych z drugiej, ponieważ lokal ów znajduje się w samym centrum. A więc rodzicy oceńcie potrzebę nauki dla dziecka waszego i przyjdźcie w niedzielę, dnia 30 września, o godzinie 4ej po południu z waszymi dziećmi i dajcie im możność poznania tego, czego one pragną. Widzicie co robią żydzi, wło si i inne narodowości. Ci swe dzieci posyłają do swych szkół, nie robi różnicy jak daleko ona jest. Ponieważ oni rozumieją potrzebę nauki ojczystej. A my?...

Przez ostatni apelujemy do was i dajemy wam możność korzystania ze sposobności.

Komitet.

HAMPDEN, MASS.

Sprawozdanie ze Zjazdu Klubów Obywatelskich w Powiecie, Hampden, Mass.

Ogłoszony drugi zjazd w celu zorganizowania Klubu Powiatowego, na powiat Hampden, odbył się w dniu wyznaczonym 23-go września, o godzi nie 3 popołudniu, w sali Domu Narodowego w Chicopee, Mass.

Obrady rozpoczęto pod przewodnictwem wice prezesa Klubu stanowego ob. J. Pierlita z Indian Orchard, Mass. Sekretarzował tymczasowy sekr. ob. A. E. Chwałek z Indian Orchard, w obecności sekr. klubu stanowego H. Melewskiego z Worcester, Mass., oraz Delegata klubu S. Milewskiego.

Po wyświetleniu celu tego zjazdu, przez przewodniczącego, przystąpiono do zebrania adresów reprezentowanych klubów, które były w liczbie, jak następuje:

Chicopee, Springfield, Ludlow, Indian Orchard, Wilbraham, Mass.

Następnie przystąpiono do omówienia sprawy zorganizowania klubu powiatowego, w tej sprawie zabierali głosy obywatele: z Chicopee F. Furtek, T. Marczak, S. Kowalewski, J. Chmura i inni. — Z Springfield: A. Ossajca, W. Woźniak. — Z Indian Orchard: H. W. Ligarski, A. Chwałek i J. Puc. — Z Ludlow: I. Hadro.

Po krótkiej dyskusji, w której mówcy wypowiadali się za zorganizowaniem klubu, na wniosek ob. T. Marczaka popartyprzez J. Puc, uchwalono jednogłośnie zorganizować klub powiatowy.

Następnie przystąpiono do wyboru urzędników, wybrani zostali:

T. Marczak z Chicopee, prezes;

A. Ossajca z Springfield, w.-prezes;

W. Grocki, z Chicopee, sekretarz;

S. Likarski z Ind. Orchard, skarbnik

Uchwalono wybrać dyrekcję w skład której mają wchodzić: Jeden delegat z każdego poszczególnego klubu należącego do powiatowego klubu.

W skład Dyrekcji weszli:

L. Hadro, z Ludlow, Mass

A. F. Chwałek z Wilbraham, Mass.

F. Łączek z Ind. Orchard, Mass.

J. Chmura z Chicopee, Mass.

Kluby zaś nieobecne na temże zjeździe, mają miejsce w dyrekcji na jednego dyrektora z klubu poszczególnego, w klubie powiatowym.

Do następnych wyborów zarządu klubu powiatowego, uchwalono siedzibę zarządu klubu w Chicopee, — gdzie tutejsza prasa i sekretarz klubu. Następnie przeprowadzono indiscację urzędników nowoobranych, od których przyrzeczenie odebrał ob. F. Furtek z Chicopee, jeden z urzędników miania, oraz notarjusz publiczny.

Z kolei przemawiał wice prezes klubu stanowego ob. J. Pierlit, dziękując za pomoc moralną wszystkim zebranym delegatom, którzy tym razem natenresowali się inicjatywą zorganizowania klubu powiatowego, oraz dając wotum zaufania nowemu zarządowi powiatowemu, który będzie zdolny do prowadzenia tejże tak potrzebnej organizacji politycznej, jaką my polacy powinni mieć na wychodźstwie.

Przemawiał dalej ob. J. Puc, redaktor „Wolnego Przeglądu" stawiając zarazem wniosek, ażeby dać wotum zaufania temuż zarządowi, który okazuje się być godnym do prowadzenia tejże organizacji, wniosek jednogłośnie uchwalono.

Następnie nowy zarząd zajął miejsce swego urzędowania prowadząc dalej obrady, przeprowadzając wnioski na dobro nowozorganizowanego klubu, poczem o godzinie 5:30 wieczór Zjazd odrocono.

A. E. Chwałek, sekr. Zjazdu

W obronie Polonji nowojorskiej redaktorowi gazety polskiej „Zgoda" w Chicago

W niedzielnym wydaniu pisma tygodniowego „Zgoda", umieszczony został artykuł, którego twórca oskarża publiczność polską na Wschodzie a szczególnie w Nowym Yorku, że z powodu rozpijania się „berbeluchy" od czasu prohibicji tak upadła moralnie, że nie interesuje się rzeczami szlachetnemi, jak śpiew, wokolstwo i t. p., i że w ostatnich zjazdach śpiewaków i Sokołów polonja wcale nie wzięła udziału. — Powód ma być pijaństwo.

Przeciw takim insynuacjom trzeba ostro zaprotestować i jeśli faktycznie twórcy takich artykulików nie widzą innej przyczyny ospałości polonji tutejszej, to chcąc lankawie przybędą do Nowego Yorku i przekonają się naocznie, jak popiera polonja tutejsza cele szlachetne. Niech zobaczy koncerta tow. Harmonji, jej zabawy, gdzie są urządzane w największych halach i pomimo tego publiczności pomieścić nie można. — Niech zobaczy zabawy i koncerta urządzane przez inne towarzystwa, jak Lutnia i Moniuszko z Brooklyna, Polonja z New Yorku, Teatr Polski w New Yorku, „Chopen" z Bronx i wiele innych, gdzie bale i koncerta są tak popierane, że zachodzi pytanie, gdzie znaleść większe miejsca do urządzenia tych zabaw.

Gdy tenże twórca tego artykuliku będzie tu obecnym, przekona się, że polonja tutejsza ana co jest piękna i szlachetna zabawa. Nigdy się nie zdarza, aby można kogoś widzieć na zabawach ludzi pijanych. Jestem pewny że ów pan, który oskarża nas o pijaństwo abstynentem nie jest, gdyż nie pisałby bzdurstw, które przynoszą jemu niebardzo dobrą opinję.

A. Piechnik.

ASPIRYNA

Powiedz „Bayer" i dopominaj się

rawdziwa

BAYER

Brooklyn i okolica

Zapraszamy wszystkich zacnych Rodaków i Rodaczki na

Bal w sobotę 29 września r.b.

W DOMU NARODOWYM, 281 DRIGGS AVE., O GODZ. 7 WIECZÓR.
Dochód przeznaczony na przeróbki i upiększenie kościoła Narodowego w Greenpoint.
Wstęp 50 centów od osoby.

Zatarg małżeński

W domu pnr. 88 przy 16 ulicy Rozalja Laskoska żona tragarza w czasie sprzeczki małżeńskiej zadała mężowi Stefanowi dwie rany cięte na czole butelką od... półprocentowego piwa, jak później policja stwierdziła, która na miejscu niemiłego wypadku pocieszała pożałowania godnego Stefana, który ze łzami w oczach i ze śladami krwi na twarzy oświadczył, że swoją żonę mimo to... kocha.

JAMAICA, L. I.

Do Szanownych Braci i Sióstr z Towarzystw

J. Piłsudskiego, 54 grupa Z. N. P.; Króla Jana Sobieskiego, 30 grupa Z. N. P.; Rzemieślników i Przemysłowców, 1301 grupa Z. N. P.; Gniazdo Wolności, 1754 grupa Z. N. P.; Synów Republiki Polskiej, grupa 7121 Z. N. P.; Św. Józefa i oddziału Kanonierów— zwracamy się publicznie z Aproszeniem, a nie listownie z powodu krótkiego czasu, aby raczyły wziąć udział w naszym rocznym balu, jaki urządzamy w dniu 7 października 1923 roku o godzinie 4 popołudniu w Domu Narodowym, 295 Rockway Road — Jamaica, L. I.

Koncert „Dzwonu Zygmunta"

Chór „Dzwon Zygmunta" urządza wielki koncert dnia 6-go października w Domu Narodowym, 201 Driggs Ave. W koncercie biorą udział chóry należące do Zjednoczenia Śpiewaków na Wschodzie, oraz wybitni soliści New Yorku i Brooklyna. Chór dał się poznać szerzej ostatnimi czasy z występów swych w New Yorku i Brooklynie, pod kierownictwem p. A. Łosińskiego.

„Dzwon" przyjmuje również do swego grona chętnych śpiewaków i śpiewaczki na lekcjach swych, odbywających się w poniedziałki, w Sokolni, przy ulicy Grand. Bliższe szczegóły koncertu podane będą w swoim czasie w ogłoszeniach. Cześć Pieśni!

GREENPOINT

Wielki bal urządza T-wo Bratniej Pomocy „Zmartwychwstanie" w Greenpoint, urozmaicony rozgrywkami, w sobotę, dnia 29-go września, o godzinie 7-ej wieczorem, w Domu Narodowym, pn. 261 Driggs Avenue. Wstęp 50 centów od osoby.

Dochód przeznaczony na spłatę nawozakupionego budynku kościoła narodowego.

Realności idą w górę!

KTO KUPI DOM TERAZ — ZROBI BARDZO MĄDRZE!

Mamy na liście domy o różnej cenie, we wszystkich dzielnicach Brooklyna

Nasz własny adwokat sprawdzi prawo własności (property search), uskutecznii kontrakt kupna i sprzedaży.

Pożyczka Pieniędzy na Hypoteki

ASEKURACJE WSZELKIEGO RODZAJU.

Eugene E. Kovach

206 Driggs Avenue,
Brooklyn, N. Y.

BACZNOŚĆ BROOKLYN!

Wpisy do szkoły im. Marji Konopnickiej odbędą się w Domu Narodowym, w piątek od godz. 7—9 wiecz.; w sobotę od 3—4 po południu.

Otwarcie szkoły nastąpi w poniedziałek o godz. 7-ej wiecz.

Towarzystwo Śpiewu „Symfonja"

Wielkie zainteresowanie zauważyć można w okolicy Domu Narodowego, na Greenpoint. Powodem — niebywała atrakcja sceniczna. — Dowiadujemy się, iż Tow. Śpiewu „Symfonja" wystawia przepiękną operetkę komiczną pod tytułem „Lekcja w pensjonacie", która będzie odegraną w niedzielę dnia 7 października, w Domu Narodowym przy Driggs Ave.

Udział bierze cały chór „Symfonja" ze współudziałem pierwszorzędnych sił artystycznych. Programem kieruje prof. B. Senaert, jeden z najzdolniejszych dyrygentów na wschodzie. Reżyserję zaś na scenie prowadzić będzie szeroko znany i lubiany artysta teatralny p. Emcewicz-Czapliński. W takich warunkach „Symfonja" ma pewne dokona zamierzonego celu. —

Komitet również nie zapomniał o miłośnikach tańca, sprowadzając specjalną symfoniczną muzykę. Bal do późnej nocy — Bliższe szczegóły przypomni niedługo Nowy Świat.

L. Tomaszewski.

Nauka języka polskiego dla dzieci odbywa się w szkole św. Krzyża, 161 — 15ta ul., w South Brooklynie, w środy i piątki pomiędzy godzinami: 3:30 do 6-ej wieczorem. Nauki udziela ks. Trzepierczyński.

W niedzielę, dnia 30-go września, 1923 r. w kościele św. Krzyża o godzinie 10-ej rano odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę śp. E. Czarnowskiego.

O godzinie zaś 12ej w południe, po ukończonem nabożeństwie, wy powiem drugą część nauki na temat: „Jaka jest różnica między księdzem a kapłanem?".

Wstęp wolny do kościoła.

Wszystkich pragnących wiedzy jak najuprzejmiej zapraszam.

Ks. W. Trzepierczyński.

Tel. Stagg 8711
DR. S. REINHARD
CHOROBY OCZU, USZU i GARDŁA
Dobiera okulary.
GODZINY: — Rano od 10 do 1, od 6—8 popołudniu. W niedziele 9—11 rano.
481 BEDFORD AVENUE
róg Division ul., Brooklyn, N. Y.
— Mówię po polsku —

POLSCY LEKARZE

Tel. Greenpoint 5718
DR. LOUIS S. GRYCZ
102 Kent Street.
Brooklyn, N. Y.
Pom. Manhattan Ave. i Franklin St.
Od 1 do 2 i od 6 do 8 wieczór.
W niedziele od 10 do 2 popołudnia.

Telefon: South 995
St. M. Lewandowski, M. D.
Specjalista Chirurg
GODZINY:
1—3 rano; 1—3 popoł.; 6—8 wieczór
W niedziele od 9 do 12 rano.
707 Fourth Avenue, blisko 22 ulicy,
Brooklyn, N. Y.

Tel.: 6499 South.
DR. A. W. RUSIN
CHOROBY KOBIECE I CHIRURGJA
346 — 17th Street, Brooklyn, N. Y.
Godziny urzędowe:
od 11 do 1 popołudniu:
od 4 do 8 wieczór.
W niedziele tylko na zamówienie.

Dr. Franciszek W. Winski
Dwa biura w Brooklynie:
868 Leonard St. 116 North 9 St.
blisko Nassau St. blisko Berry St.
Godziny:
Od 4 do 8 wieczór; od 9 do 10 rano
od 1 do 2 popoł.; Od 1 do 2 wiecór.
Tel. Greenpoint 3728 i Greenpoint 3428

Telefon: Greenpoint 2279.
Dr. Marion R. Sludziński
Godziny ofiarowe:
1—3 popołudniu i 6—8 wieczór.
W niedziele od 9 do 10 rano.
173 Metropolitan Ave.,
pom. Bedford i Berry St.
Brooklyn, N. Y.

UDAJCIE SIĘ PO
MEBLE
DO SWEGO
NAJWIĘKSZY SKLEP
posiadający wszelkie gatunki mebli, absolutnie gwarantowanych
CENY NAJTAŃSZE.
Dostawiamy natychmiast do wszystkich dzielnic New Yorku i okolicy.
GOTÓWKĄ LUB NA SPŁATY
Macy's Bros
198-200 GRAND STREET,
BROOKLYN, N. Y.
pomiędzy Bedford i Driggs Aves.

WIADOMOŚCI Z NEW JERSEY

JERSEY CITY

Polski Uniwersytet Ludowy

578 Jersey ave., Jersey City, N. J.

W niedzielę dnia 30go września, o godzinie 5ej wieczorem odbędzie się zebranie P. U. L., na którem inż. J. Milewski, który wrócił z podróży do Nowej Anglji i Kanady wygłosi odczyt, p. t.:

„Kanada pod względem przemysłowym i robotniczym"

Wszystkich zainteresowanych prosi o liczne przybycie.

Marja Ostrowska.
Kierowniczka.

Żenią się

Licencje ślubne otrzymali: Leon Przepiórkowski, 70 Liberty Ave. i Helena Gasio, 26 Porter ul. Świadek: H. Bartfold, 85 Oak Ave.

Aleksander Dembowski, 182 Bay ul. i Agn. Lewandowska, 187 Bay ul. Świadek: Tomasz Grotkowski, 182 Bay ul.

Umarła nagle w lokalu wyborczym

Pani K. Ward, lat 36 pn. 570 Jersey Ave., umarła nagle z powodu ataku sercowego, gdy czekała na swoją kolej przy wyborach w lokalu szkoły nr. 2 przy Erie ul. Wezwany Dr. Ockene z miejskiego szpitala przybył z am bulansem, lecz wszelka pomoc lekarska była bezskuteczna, gdyż nieszczęśliwa kobieta już nie żyła. Świadkiem jej śmierci była jej siostra, z którą mieszkała. Zwłoki przewieziono do domu zmarłej, i równocześnie zawiadomiono po wiatowego fizyka.

HOBOKEN

Skarży o obrazę honoru

P. B. Jacobs wniosła skargę o 10,000 dolarów przeciw Paulinie Masarskiej, 127 Clinton ul. za obrazę honoru. Według twierdzenia oskarżycielki, p. Masarska miała rzucać na nią różne przezwiska. Sędzia Cutler oddał tę sprawę ławie przysięgłych do rozpatrzenia. Podczas przesłuchów przed ławą przysięgłych, oskarżona zaprzeczyła stawianym jej zarzutom.

BAYONNE

Wniósł podanie o bankructwo

Aleksander Śpiewak wniósł do sądu podanie o bankructwo dobrowolne, w którem podał swe zobowiązania na sumę $10,493.95. Na pokrycie tych zobowiązań posiada $200. Sprawę oddano Elmer W. Demarest do rozpatrzenia.

IRVINGTON

Burmistrz umarł nagle

Tutejszy bumistrz miasta, Edward R. Folson, zmarł nagle we wtorek w południe na apoplekszję zanim jakakolwiek pomoc lekarska mogła być zarządzona. Powrócił do domu na obiad. Żona była w mieście za sprawunkami. Ponieważ czuł się chorym zatelefonował po swego syna L. Folsom z 25 Frederick Terrace. Gdy młodszy Folsom przybył, zastał ojca leżącego na ziemi. Zawezwał Drapkin z Lowell, lecz tej tylko mógł skonstatować śmierć.

Zmarły mieszkał wraz z żoną pnr. 142 Orange Ave. Oprócz żony osierocił dwuch synów, obaj żonaci i mieszkają w Irvington.

NEWARK

Złamał nogę przy pracy

Antoni Stowiatkowski, 175 7 ul. zatrudniony w magazynach kolei Pennsylvania, ma złamaną lewą nogę. Wypadek miał miejsce przy pracy podczas wyładowywania papieru. Zabrano go do szpitala Św. Franciszka, gdzie zatrzymano go, celem kuracji.

Podwyżka dla pracowników miejskich

We wtorek odbędzie się trzecie i ostatnie czytanie rozporządzenia komisji miejskiej, tyczące się podwyżki dla pracowników miejskich. Rozporządzenie to przewiduje następujące podwyżki: policjanci, strażacy i operatorzy telegraficzni straży ogniowej w pierwszym roku otrzymywać będą 2,300 dolarów, w drugim 2400, a w trzecim 2,500; sierżanci policyjni i kapitanowie straży 3,100 dolarów.

Rozporządzenie powyższe wejdzie w życie z dniem 1 stycznia, 1924 po poprzedniem przeprowadzeniu referendum wszystkich wyborców.

KALENDARZYK ZABAW

29 Września — Zabawa w stodole Ligi Kobiet, Oddział 4, w Kluble Oświatowym, 255 Court St.
29 Września — Bal Tow. Dobroczyn. Pań Polskich, w sali Casino Hall, 735 Grove St., Irvington, N. J.
6 Października — Bal jesienny Sokołów, gn. 17, w Krugkers Auditorium, przy Belmont Ave.
7 Października — Wielki Bazar Komitetu Ratunkowego, na sali parafjalnej przy Livingston St.

POSZUKIWANIA ZE STAREGO KRAJU

Amerykańskie Biuro Informacyjne, (Foreign Language Information Service), otrzymało z kraju prośby o odszukanie następujących osób:

KUCZYŃSKI Jan, Józef, Feliks i Mieczysław, synowie Mieczysława i Joanny.

SZCZEPANKIEWICZ Wanda z Kuczyńskich.

MANNHART Jan, urodzony w roku 1884 w Wiedniu.

ORACZEWSKI Jakób, który wyjechał w roku 1913 do Ameryki, poszukiwany w sprawie majątkowej.

JAKUCZUNANS Józef, zamieszkały dawniej w New Yorku, z zawodu telcser.

NAUM Tymko, urodzony w Dziewieżnikach, ostatnio zamieszkiwał w New Yorku.

WASIEWSKI Teodor, syn Antoniego i Franciszki z Dukalskich, urodzony w Makowie, lub żona jego Wasilewska Antonina, córka Jana i Eleonory, urodzona w Koninie.

CZERNEK Wojciech, dawniej zamieszkiwał w Philadelphia, Pa.

HASIOR Eugenjusz wyjechał do Ameryki w roku 1912-1913, urodzony w Nowym Sączu.

KULIK Anna i Marja, których rodzice pochodzą z Nowego Sącza.

JANKOWSKI J. J., który służył w armji amerykańskiej.

MISZCZERSKI Mikołaj, dawniej zamieszkiwał w Brooklyn, N. Y.

SWYNARSKI Jan, z zawodu kuśnierz, wyjechał do Argentyny w roku 1911.

REJNIAK Wawrzyniec, przed dwunastu laty wyjechał do Ameryki, dawniej zamieszkiwał w New Kensington, Pa.

REPEC Franciszek, lat 36, urodzony w powiecie zamojskim, w roku 1920 pisał z Chicago, Ill.

ANUSZKIEWICZ Jan i Stanisław, synowie Mateusza, przyjechali w roku 1914.

SMYK Józef, obecnie lat 32, ostatnio zamieszkiwał w Camden, N. J.

STROJWAS Edward, Ludwik i Urban, wyjechali do Ameryki w roku 1905.

KOLOMYS Piotr, dawniej zamieszkiwał w Brooklyn, N. Y.

SZUKOWSKI Wiktor, wyjechał do New Yorku z Warszawy w roku 1906 ze swoim kolegą Leżewskim Bolesławem.

SZEFLER Adolf i Teodor, urodzeni w Lodzi, synowie Wilhelma i Natalji.

WYTKOWSKI Władysław, urodzony w roku 1888, syn Franciszka i Emilji.

BUJNOWSKI Józef, urodzony w Wilnie, syn Wincentego i Petronelli, lub Stoki Józef.

KOZAK Andrzej, syn Jana i Anny, urodzony w Gologorach, starostwo Złoczów.

BISZEWSKI Jan, w roku 1913 wyjechał do Ameryki, dawniej zamieszkiwał w Newark, N. J.

SZAŁA Marja, pochodząca z miasta Lublina.

POLASSKI Władysław, zamieszkiwał w Philadelphia, Pa.

TOPINKO Paweł, syn Julji, w roku 1918 zamieszkiwał w Detroit, Mich.

WISNIEWSKI Józef, dawniej zamieszkiwał w Boston, Mass.

MAJCHER Tomasz, dawniej zamieszkiwał w Hamtramck, Mich.

Osoby wyżej wymienione raczą się zgłosić listownie lub osobiście na adres:

FOREIGN LANGUAGE INFORMATION SERVICE, Polish Bureau, 119 West 41st Street, New York, N. Y., podając bliższe szczegóły o sobie.

Telefon, Waverly 4521
Dr. JÓZEF MICHALSKI
Były Major-Lekarz Wojsk Polskich
GODZINY PRZYJĘĆ:
od 9 do 10 rano. 14 Belmont Ave.
od 1 do 2 popoł. Newark, N. J.
od 7 do 8 wiecz.
W niedziele od 10 do 12 rano.

BALABANOW BROS
WASHINGTON MUSIC STORE
Pierwszorzędni instruktorzy-Artyści GRY NA HARMONJI
BALABANOW BROS.
Konserwatorjum gry na Skrzypcach, Mandolinie i Banjo.
PRYWATNE LEKCJE
Przyjmujemy zamówienia na występy koncertowe
267 Springfield Avenue, róg Boyd Street, Newark, N. J.

PIÓRA
Posiadamy na składzie wielki wybór Piór w najlepszych gatunkach, czyste, niezleżałe, po cenie od 85c i wyżej. Posiadamy również importowane materjały na wsypy. Chcesz dobry, a świeży towar, zajdź lub pisz natychmiast do nas. Zamówienia dostarczamy trokiem lub przez Express.
W. HUMENCKI
65 — 3 ulica, Elizabeth, N. J.
obok polskiej apteki.

DEPESZE

ZNOWU KRWAWE ZABURZENIA PRZECIW KU KLUX KLAN W OKOLICY PERTH AMBOY, N. J.

Kuklaniści napadnięci przez przeciwników po wyjściu ze zgromadzenia — Kilkanaście osób rannych

MATAWAN, N. J., 27 września. W miejscowym kościele baptyskim zebrało się około 500 osób należących do organizacji Ku Klux Klan. Na tę wiadomość wyruszyły natychmiast z okolicznych miast, jak: Perth Amboy; South Amboy, Keyport i Keansburg, gromady młodszych i starszych mężczyzn do Matawan, by rozpędzić zebranie klanistów. — Miejscowej policji udało się powstrzymać przybyłą w liczbie 1000 osób gromadę od wdarcia się do wnętrza gmachu. Gdy jednak zwolennicy klanistów poczęli opuszczać kościół po skończonem zgromadzeniu, zostali natychmiast zaatakowani przez przybyłych przeciwników, skutkiem czego wywiązała się zacięta walka na pięści i noże. Tu i ówdzie padły strzały przeważnie z rąk policjantów, którzy strzelali na postrach w powietrzu. W końcu udało się napadniętym klanistom uciec z pola bitwy, pozostawiając poza sobą kilku ciężej i lżej rannych.

Policja nie dokonała żadnych aresztowań z powodu zbyt olbrzymiej liczby napastników.

BOLSZEWICY WYSYŁAJĄ BROŃ DLA WYWOŁANIA REWOLUCJI W NIEMCZECH

Bolszewicki ambasador w Niemczech zamieszany w sprawy zakupu broni dla rewolucji

BERLIN, 26 września, — Rząd niemiecki znajduje się w posiadaniu dokumentów stwierdzających fakt, że bolszewicki rząd rosyjski zaopatruje w broń rewolucjonistów niemieckich. W związku z przesyłką broni z Rosji do Niemiec agenci rządu niemieckiego zdobyli dowody, że bolszewicki ambasador do Niemiec pośredniczył w zakupywaniu broni dla rewolucjonistów niemieckich.

Rząd niemiecki zażądał od rządu bolszewickiego odwołania ambasadora rosyjskiego, skompromitowanego porozumieniem z niemieckimi rewolucjonistami.

LOSY REWOLUCJI W BUŁGARJI WAŻĄ SIĘ NA OBYDWIE STRONY

Aljanci pozwolili rządowi bułgarskiemu na powiększenie armji

ZOFJA, 26 września, — Wojska wierne rządowi zdołały utrzymać się w zachodnich prowincjach Bułgarji. W innych prowincjach wojska wierne rządowi toczą zacięte walki, których szala zwycięstwa przechyla się raz na jedną, drugi raz na drugą stronę walczących. Rewolucjoniści walczą zaopatrzeni w broń wyrobu royjskiego.

Państwa aljanckie przez aljancką komisję kontroli przebywającą w Bułgarji upoważniły rząd bułgarski do powiększenia armji do takiej siły, jaką będą uważały za potrzebną dla stłumienia rewolucji.

Zawiadomienie

Wzywa się wszystkich członków Stowarzyszenia Mechaników z wydziału krawieckiego, o przybycie na nadzwyczajne posiedzenie, które się odbędzie w sobotę, dnia 29-go września o godzinie 7:30 wieczór w sali Stow. Mech., 224 E. 57th St. Sprawa na porządku dziennym „Wymysły Krawieckiej" w Prusskowie.

A. Kaczyński.

PHILADELPHIA, PA.
Małka Szwarcenkopf w Filadelfji
Piękna sztuka Gabrjeli Zapolskiej w czterech aktach z życia nędzy proletarjatu, pięknie sceny ujmujące, prawdziwe.
Są sceny wesołe i radosne, ale przewyższą rozpacz i ból. Sztuka ta wywołała kolosalne wrażenie w New Yorku, Newarku i Brooklynie. Na żądanie publiczności wystawioną zostanie i w Filadelfji dnia 8-go października w poniedziałek o godz. 8-mej wieczorem w Moose Auditorjum przy Broad ulicy.
Niechaj cała Polonja pospieszy na tę piękną sztukę, a tem samem spełni dług wdzięczności i uznania dla naszej polskiej autorki i powieściopisarki Zapolskej. Ceny mięje zostały zniżone aby uprzystępnić częstsze bywanie w Teatrze Polskim. Pierwsze miejsce $1.25; drugie $1.00; trzecie 85c. W antraktach orkiestra. Występuje 15 osób. Panie: Mirska, Posselt, Wandycz, Jorkowa, Lubicz. Panowie: Ochrymowicz, Kallini, Emcewicz, Ptakowski, Groz, Huk, Zacharski, Lemański i inni. Do zobaczenia się 8-go października.

Diplomata amerykański ranny

LONDYN, 27 września.—Charles H. Heisler, amerykański wicekonsul w Rydze (Łotwa) został lekko ranny w walce ze złodziejem, który wtargnął w nocy do mieszkania dyplomaty. Złodziej uciekł niepowstrzymany.

YONKERS, N. Y.

W niedzielę, dnia 30 września br., o godzinie 4 popołudniu, na sali Klub Kościuszki, 46 Orchard St., w Yonkers, N. Y., Ks. W. Trzepierczyński prososzcz z Brooklyna, wygłosi odczyt na temat:

„Marja Konopnicka' wzorem kobiet".

Do jaknajliczniejszego współudziału wszystkich braci polaków i przeważnie siostry polki uprzejmie zaprasza

T. Budzyński,
34 Clinton St. (30p)

Automobile na Licytacji
Wszystkie wyroby i modele
Stosownie do stanu kieszeni każdego. Sprzedawanie na PUBLICZNEJ LICYTACJI każdego poniedziałek, środy, czwartki i soboty: BROWN'S, 3rd Ave., róg 11th St. Automobile zawsze na wystawie.

Nadzwyczajna Wyprzedaż
W celu ułatwienia przedsiębiorstwej przeprowadzki, chcemy zmniejszyć nasze ogromne zapasy Polskich książek rozmaitej treści oraz Brzytew, Nożyczek, Maszynek do golenia, Maszynek do strzyżenia włosów, Pasów bałbierskich, Harmonji i wiele innych artykułów. Dlatego przez pewien czas wszystko będziemy sprzedawać po bajecznie niskich cenach. Przyjdźcie, a przekonacie się
F. FORTUNA
422 E. 9 St., New York City

PRZEZ 22 LAT
Nie zawiedziem jednego Polaka, który nabył u mnie biżuterję. Przez każdemi świętami opust
25 procent
od wszystkich zamówień
Franciszek Ficek
330 EAST 72 ST.
NEW YORK.
Telefon
Rhinlander 6280
FICEK

Baczność Polacy!
BIURO DETEKTYWSKIE LAZARKA
Pod kontrolą Stanu New York
Jeżeli Was kto okradł, oszukał lub skrzywdził, jeżeli macie nieporozumienia w małżeństwie, zgłoście się
WILLIAM LAZAREK
29 East 7th St., New York
POLSKI DETEKTYW
który załatwia sprawy po całych Stanach Zjednoczon. i w Kanadzie

GĘSI
KACZKI
KURY
Świeże każdego dnia
Nie trzeba czekać — oszczędza czas. Dużo wyrzucamy kosztjania. Nasze ceny są najniższe w mieście. Torba do zakupów darmo przy każdym zamówieniu.
POLISH AMERICAN POULTRY MARKET
248 Bowery
Boba Hewston St.
1 420 East Street, Brooklyn.

Po co człowiek żyje na świecie?
Jeżeli chcesz wiedzieć czytaj „Wolną Myśl". Kosztuje $1.00 rocznie. Adres:
„WOLNA MYŚL"
29-B Main Street
SPRINGFIELD, MASS.
(29l)

Szkoły
LEKCJE muzyki na fortepianie. A. Stec, 1019 E. 179th St., Bronx. (t f n)
GRAJ WE FILMACH! Wspanałe szanse dla początkujących obojga płci, bez względu na na wiek, w wytwórni filmów. Gwarantujemy wam występ w naszych filmach. Doświadczenie nie wymagane. Preminent Pictures, 145 W. 45 St., New York City.
(29l)

Praca dla Kobiet
(Help Wanted Female)
Dziewcząt do Pakowania Cukierków
DON BON DIPPERS
CHOCOLATE DIPPERS
również
FEEDERS
Praca dzienna i w nocy.
Stała praca, dobra zapłata.
TROP CHOCOLATE CORP.
470 Flushing Ave., Brooklyn
(4f)
DZIEWCZĄT
do pracy przy nożnej prasie, motorowej prasie i „drill press";
$15 tygodniowo
podczas nauki.
Multiple Electric Products Co.
36 Spring St.,
Newark, N. J. (30f)
Dziewcząt Potrzeba
do pakowania i nalepiania
Stała praca.
Doświadczenie nie wymagane.
JAMES BUTLER, Inc.
390 Washington Street, New York City
(29f)
DZIEWCZĄT
od 17 do 20 lat do lekkiej roboty w fabryce; przy nalepianiu maseek na garnitół i „carton" butelki
Pięciodniowy tydzień
609 WASHINGTON STREET
(29f)
DZIEWCZĄT
do wyuczenia się fachu przy ozdobnej skórze. Zapłata podczas nauki.
— Featthercrest, 64 West 37th St.
(30f)
KOBIET do czyszczenia w prywatnym domu. Stała praca, dobra zapłata. Zgłoszenia o 7-je rano, 152 E. 33rd St.
(28f)
POTRZEBA kobiety do zaopiekowania się stałą osobą i pomagania w lekkiej robocie domowej; duży dom dla chętnej kobiety. Goldenson, 628 West 151 St. N. Y. City. Apt. 4C
(30f)
DZIEWCZĄT
potrzeba do obwijania ubieżnie w motki, stała praca, dobra zapłata.
YALE KNITTING MILLS
15 East 26th St.
(30f)
DZIEWCZĄT do lekkiej roboty w fabryce. $13 tygodniowo. Dobra szansa zarobienia od $18 do $20 tygodniowo. Stała praca. Pracuje się w sobotę. 106 John St., foot of Bridge St., Brooklyn.
(28f)
POTRZEBA dziewcząt do wykończania sweterów. G & G Knitting Mills, 276 Grand Street.
(29f)
RIBBONERS potrzebne doświadczenia na filcowych pantoflach. Republic Felt Shoe Corporation, 899 Kent Avenue, Brooklyn.
(28f)
DZIEWCZĄT i kobiet potrzeba do pakowania cukierków, niedoświadczonych, także chocolate dippers. Stała praca, dobra zapłata. 271 Mulberry Street, blisko Houston St.
(29f)
OPERATOREK doświadczonych na damskiej jedwabnej bieliźnie. Zgłoszenia: Godfrey, 255 Fifth Ave.
(28f)

Praca dla Mężczyzn
(Help wanted Male)
CHŁOPCÓW
18 letnich lub starszych do wyuczenia się fachu znakomita szansa
ROBERT GAIR COMPANY
45 Washington Street
Brooklyn, N. Y.
(28m)
POTRZEBA 8 mularzy pierwszej klasy; muszą być znakomici. Zgłosić się do zgłoszenia William May, 201 East 32nd St.
(30m)
MĘŻCZYZN, doświadczonych i do nauki, do czyszczenia dywanów. Long Island Carpet Cleaning Co., Webster i 7th Ave., Long Island City.
(30m)
MĘŻCZYZN potrzeba do pracy w farbrye farbowania. Stała praca, dobra zapłata dla chętnych robotników. Zgłoszenia do Superior Dye Works, 263 Norman Ave., Long Island City.
(30m)
DOBRA, stała posada i mieszkanie dla mężczyzny nie starszego niż 45 lat; praca na farmie przy ranjętu drawa i t.d. Zgłoszenia Box 3, c-o Nowy Świat.
(28m)
MĘŻCZYZN potrzeba przy wyrobie narzędzi, dobra sposobność; $15 na poczatek. Art Reproduction, 344 E. 23rd St.
(28m)
POTRZEBNE małżeństwo na wieś, — o 50 mil od Nowego Yorku, mężczyzna do pracy na sawnątrz, a kobieta do pracy domowej; tylko na dwa Miesiące. Zgłaszać się Dr. Bennett, 40 East 41st Street, New York.
(1m)
POTRZEBA mężczyzny żonatego do pracy na farmie. 109 Avenue D, Cofe.
(28m)
POTRZEBA reprezentanta na New York i okolicznie miasteczka dla dzielnicy zaopatrzenia. Świetna propozycja dla odpowiedniego, stała pensja tygodniowa. Komisowe. Zgłosić się listownie, podanie. Zgłosić się listownie, podanie. Myśl", 29-B Main St., Springfield, Mass.
(28m)
MĘŻCZYZN do czyszczenia okien, doświadczonych, do prywatnej roboty „route work". Stała praca, dobra zapłata. Zgłoszenia o 7-ej rano, 152 E. 33rd Street.
(28m)
MĘŻCZYZN do ogólnego czyszczenia w domach potrzeba. Stała praca, dobra zapłata. Zgłoszenia o 7-ej rano, 152 E. 33rd Street.
(28m)
POTRZEBA operatorów do męskich kasul, front makera, cuff makers, facing makers, collar i trimming makers, również, mężczyzn do nauki. Zgłoszenia do Handrix Shirt Co., 587 Hendrix St., Brooklyn.
(28m)
MĘŻCZYZNY do wyrobu drzewa, doświadczonego na commercial automobile bodies. 211 Wooster St.
(28m)
MĘŻCZYZNY do mycia automobili, również do potrzebania. Dobra zapłata. Garage Owners Service Agency, 375 Fulton St., Room 58, Brooklyn.
(28m)
DOŚWIADCZONYCH mężczyzn do ręcznego szycia przy dogs furnishings. Tylko ci, którzy mieli poprzednie doświadczenie, niech się zgłoszą. P. Magri & Son, 265 Central Avenue, Jersey City, N. J.
30m)

Praca dla Mężczyzn
(Help wanted Male)
MĘŻCZYZN
doświadczonych przy wyrobie sprężyn do łóżek
INTERNATIONAL BED SPRING CO., 309 Southern Boulevard, New York
(28m)
POTRZEBA buczera. Stała praca. 161 Greenpoint Ave., Brooklyn.
(28m)

Interesy do sprzedania
(Business Opportunities)
AKCJE PIERWSZEJ EMISJI BANKU STOWARZYSZENIA MECHANIKÓW POLSKICH W WARSZAWIE NA SPRZEDAŻ CZŁONKOM STOWARZYSZENIA MECHANIKÓW POLSKICH. OKAZJA. H. B., c. o. NOWY ŚWIAT.
(30n)
BUCZERNIA i grosernia do sprzedania, z powodu nieporozumienia między wspólnikami; tygodniowy obrót $600. — sprzedam za umiarkowaną cenę dla prędkiego kupca. 91 Bradford Ave., Flushing, L. I. N Y. Tel.: Flushing 2982.
(1n)
BUCZERNIA, grosernia i candy store do sprzedania z powodu innego interesu. Lista nowa, cztery piękne pokoje do zamieszkania. Rent $45. Sprzedam tanio. 142 — 4th St., Passaic, N. J.
(12 Paździer. s)
BUCZERNIA do sprzedania, dobry wyrobiony interes, bardzo tanio z powodu zakłonia innego interesu. Zgłosnie Nia Real Estate, 590 Manhattan Ave., Brooklyn.
(28n)
BUCZERNIA do sprzedania, dobry interes, z powodu wyjazdu do innego miasta; pokoje do zamieszkania, również sprzedam meble, które są w dobrym stanie. 2 piętro front, 162 East 3rd St.
(3n)
BUCZERNIA musi być sprzedania z powodu słabego zdrowia. Interes dobrze wyrobiony. Edward C. Ankiewicz, 717 Fifth Ave., So. Brooklyn, blisko 23rd St.
(28n)
BUCZERNIA do sprzedania, zgłoszenia 706 — 6th Ave., Brooklyn, New York.
(8n)
BUCZERNIA i grosernia do sprzedania, z powodu innego interesu; cena przystępna. Zgłoszenia 27 Cedar Ave., Linden, N. J.
(1n)
CANDY STORE w dobrym miejscu, pomiędzy polakami i rusinami, 3 pokoje do zamieszkania, lease na 3 lata. Zgłosić się: 150 Freeman St., Brooklyn, N. Y.
(28n)
CANDY, cigar i stationery store, naprzeciw polskiego kościoła i dwóch szkół, mam dobrą propozycję. Zgłosić się 458 Monmouth St., Jersey City, N. J.
(3n)
CANDY store do sprzedania, dobry interes. Zgłoszenia Nowy Świat, Brooklyn.
(29n)
CANDY i Ice Cream Store do sprzedania z powodu wyjazdu do innego miasta, tanio, blisko szkoły. Zgłoszenia, 81 Fourth St., Passaic, N. J.
(2n)
CANDY Store do sprzedania z powodu chorroby bardzo tanio. Dobra sposobność dla prędkiego kupca. Cena $250, lub nawet taniej. 580 Sixth Ave., Brooklyn.
(3n)
CANDY store z 3 pokojami również i fontanna na sodę, cena $300; 108 Ten Eyck St., Brooklyn.
(30n)
CANDY i ice cream store do sprzedania z powodu wyjazdu tanio, tuż obok kościoła i szkoły. Zgłoszenia, 414 West 40th St.
(4n)
DO SPRZEDANIA NOWE DAMSKIE FUTRO (SELINE FUR COAT) Z POWODU WYJAZDU DO CALIFORNJI. BARDZO TANIO. ZGŁOSZENIA NA ADRES: JIM LUKOWIECKI, 730 EAST 5th ST., PORGO NO 21, FRONT.
(28n)
DELIKATESEN store do sprzedania, z powodu wyjazdu; bardzo tanio. Zgłoszenia: 530 Vanderbilt Ave., Brooklyn, róg Pacific St.
(28n)
GROSERNIA do sprzedania, dobry interes Zgłoszenia Nowy Świat, 586 Manhattan Ave., Brooklyn.
(30n)
GROSERNIA i Delikatessen na sprzedaż. Dobra sposobność. 167 Bridge Ave., Brooklyn.
(2n)
GROSERNIA i candy store do sprzedania z powodu wyjazdu, w polskiej dzielnicy. Interes bardzo dobry, cena przystępna. Zgłoszenia: 380 Henderson St., Jersey City, N. J.
(1n)
GROSERNIA i buczernia na sprzedaż z powodu wyjazdu; interes dobrze wyrobiony, w polskiej dzielnicy, cena przystępna. 128 Chapel St., Newark, N. J.
(29n)
GROSERNIA, delikatesen i candy store do sprzedania, interes dobrze wyrobiony, obrót tygodniowy od $300 do $400; 2 duże pokoje obok sklepu, rent $25; ostatnia cena $1200; — 47 Patterson Street, Newark, N. J.
(6n)
MEBLE z trzech pokoi do sprzedania. Można zamiegzać. 74 Avenue A, róg 5th St., J. Winkowski, 3-cie piętro.
(28n)
MEBLE z 2 pokoi, rent $13, zgłoszenia cały dzień. Stefan Huniewich, 642 E. 13th St., ostatnie piętro, Room No. 10
(28n)
MEBLE z 2 pokoi do sprzedania, można zamieszkać. 169 East 4th St., 2 piętro, tyl. drzwi No. 10
(28n)
MEBLE z dwóch pokoi do sprzedania. Można zamieszkać. Zgłoszenia do: 22 Broome St., ostatnie piętro, drzwi No. 24, od 4-ej do 6-ej wieczorem.
(28n)
MEBLE z 2 pokoi do sprzedania, można zamieszkać. Zgłoszenia od 6 do 9 wieczorem. 406 East 5 St., 3 piętro, nr. drzwi 14.
(28n)
MEBLE z 4 pokoi do sprzedania; można zamieszkać, rent $18. Zgłoszenia od 6 do 7 wieczorem. 652 East 16 St. 2 piętro do frontu.
(29n)
MEBLE z 4 pokoi do sprzedania z powodu wyjazdu do kraju; można zamieszkać rent $18; zgłoszenia 360 Newark St., Hoboken N. J. do salonu.
(29n)
NA SPRZEDAŻ Excelsior motorcycle elektryczny, cena $125; zgłoszenia — Morse, 127 Nassau Ave., Brooklyn.
(29n)
NA SPRZEDAŻ grosernia i delikatesen, niema książek, dobry interes; cena przystępna, 283 Union Ave. Brooklyn.
(29n)

POLSKIE REKORDY
Columbia, tylko 39 c. jeden. Duży wybór tańców i pieśni. 175 East 125th St., blisko 3rd Avenue.
RESTAURACJA DO SPRZEDANIA Z POWODU WYJAZDU, INTERES DOBRZE WYROBIONY. 284 EAST 10 ST., POMIĘDZY PIERWSZĄ A AVENUE A. NEW YORK CITY.
RESTAURACJA I MAŁA PIEKARNIA, TARGUJĄ SIĘ TYGODNIOWO. CENA $2,300. BLEIMMYER, 239 AVENUE A. NEW YORK CITY
(27,28,29n)
RESTAURACJA do sprzedania w dobrym miejscu, interes wyrobiony, musi być zaraz sprzedana z powodu niezgody pomiędzy spólnikami. A. Szumski, 640 Market St., Newark, N. J.
(1n)
SALON do sprzedania z powodu wyjazdu do kraju; bardzo tanio. — 360 Newark St., Hoboken, N. J.
(30n)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)
FARMA 118 akrów w New Jersey, przy fabrycznych miasteczkach, z czego 30 akrów dobrej urodzajnej ziemi ze zbiorami żyta, pszenicy, kukurydzy, owsa, kartofli, koniczyny, timotki, resata gruby las i pastwisko, 3 duże sady, reska przepływa koło domu dom zupełnie dobry o 7 pokojach z werandą i piwnicą, woda w kuchni, stajnia, stodoła, wozownia, silo, kurniki, chlew, 4 dojne krowy, 2 jałówki, 2 świnie, świnie, do 300 kur, narzędzia, maszynerja. Cena $6,500, gotówki $2,500. Zgłoszenia. V. Mazurkiewicz, 611 Third Ave., Brooklyn.
(30n)
40 AKRÓW, budynki, koń, 3 krowy, 300 kur, ulepszenia, gruby las. Cena $3,500, gotówki $1,500. — Bliższe informacje do: L. P., R. 2, Box 62, West Willington, Conn.
(4n)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)
GAWLIŃSKI & COMPANY
polecają następujące tanie domy w Nowe Yorku i Brooklynie.
3-fam. murowany, w dobrym stanie, 5 pokoi i wanna dla rodziny. Rent $1,320. Cena $11,500. Wpłaty wedle umowy.
5-fam. drewniany. Rent $1,030. Cena $7,500. Wpłaty $2,000.
6-fam. murowany. „Saloon". Rent $3,120. Cena $21,000. Wpłaty $9,000.
6-fam. murowany, w bardzo dobrym stanie, jasne, duże pokoje. L. 26x100. Rent $1,872. Cena $17,000. Wpłaty wedle umowy.
6-fam. murowany, 4 pokoje i wanna dla rodziny; Rent $1,969. Cena $13,800. Wpłaty $4,500.
6-fam. drewniany, frontowy i 3-fam. drewniany „rear". Rent $1,692. Cena $11,800. Wpłaty $5,000.
6-fam. murowany, 4 pokoi i wanna dla rodziny. Rent $2,000. Cena $14,000. Wpłaty $4,000.
6-fam. murowany, 4 pokoi dla rodziny. Cena $10,500. Wpłaty $3,000.
10-fam. murowany, 5 pokoi dla rodziny, elektryka, gorąca woda; Cena $18,500. Wpłaty $4,500.
10-fam. murowany, po 5 pokoi i wanna dla rodziny, gorąca woda „Double Store" i 5-fam. murowany, 6 pokoi i wanna dla rodziny, ulepszenia. Rent $4,892. Cena $31,000. Wpłaty $6,500.
15-fam. murowany, 5-cio piętrowy, L. 25x100. Rent $4,850. Cena $30,000. Wpłaty $7,000.
GAWLIŃSKI & COMPANY
BIURO W NEW YORKU
426 EAST 16th STREET
BIURO W GREENPOINT:
11 DIAMOND STREET
przy Driggs Avenue

LINKE & BRACHOCKI
polecają następujące tanie domy
w Greenpoint
6-familijny i dwa sztory, drewniany, miesięczny rent $176. Cena $12,000, wpłaty $4,500.
6-familijny i 2-familijny, białe drewniane nowy, miesięczny rent $148. Cena $12,500, wpłaty $4,000.
5-familijny drewniany, w dobrym porządku, miesięczny rent $78. Cena $7,500, wpłaty $3,000.
3 familijny, drewniany, 18 pokoi przy India ul. Cena $10,000, wpłaty $2,500.
Oprócz powyższych, mamy wiele innych dobrych propozycji.
LINKE & BRACHOCKI
Biuro Realnościowe
i Notarjalne
Asekuracja wszelkiego rodzaju
Wysyłka pieniędzy
1070 Manhattan Ave.
Brooklyn, N. Y.
blisko Eagle Street

FARMA 10 akrów, dobrej również ziemi, sad, las, dużo winogron, potoimek, malin, nieladaw. New Jersey, piękny dom o sześciu pokojach, centralne ogrzewanie i woda w domu, stodoła, duże kurniki i inne zabudowania. Cena $2,250, gotówki połowę. P. Owdy, 194 Avenue A, New York City.
(1n)
TANIO sprzedaje się dobra farma 125 akrów, 150 akrów ornej równej ziemi, resata pastwisko i hodowlaniczy las, rzeka przepływa przez farmę, piękny dom o 15 pokojach, parquet podłogi, łazienki, centralne ogrzewanie, elektryczne światło, gaz, duża stodoła, garaż i inne budynki. 34 dojch krów, 6 dobrych koni, wszystka potrzebna maszynerja, po mietoko na sprzedaż przyjeżdżają, na cementowej drodze, miles do dobrego miasta. M. Piszko, 423 East 5th St., New York City.
(2n)

FARMY DO SPRZEDANIA
Farma 68 akrów, sad, 2 kury, dom o 7 pokojach, 4 innych budynków, maszynerja, 3 konie, 4 krowy, 3 cielęt, 300 kur, 7 akrów korny, akier kartofli. Cena $4,000, gotówki $2,000.
Farma 58 akrów, 6 akrów lasu, 4 akry sadu, dom o 5 pokojach, 4 innych budynków, 30 wysiał żyta, 4 akry żyta, 2 akry greczki, akier i pół kartofli, pół akra kapusty, 2 krowy, jałówka, 2 świnie, 150 kur. Cena $2,700, gotówki $1,500.
FJALKAWSKY
103½ St. Marks Place (Last 8th Street)
New York City
(30 Paździer. s)
JAMAICA, — Nowy 6 pokojowy dom wszystkie ulepszenia, parowe ogrzewanie, kryta werandą, elektryczne oświetlenie, podłogi z twardego drzewa. 76 Blanco Place, cena $6,800, mortgage $4,000 można kupić za loty i gotówkę, lub na spłaty. Klucz pod nr. 74 Blanco Place, Jamaica, Long Island.
(30n)
$3000 GOTÓWKI kupi 6 familijny drewniany dom, apartamenta 4 pokojowe, rent $425, cena $10,750, lota 28x100, musi być natychmiast sprzedany z powodu nieporozumienia rodzinnego. Bronisław Tomaszewski, 634 Fourth Ave., Brooklyn, N. Y.
(30n)

$399—Chicken Farm—$399
½ akra, (10 lot miastowych) $50 a gotóy. Bez spłacania, 5 minut piechotą do dużego miasta. Jeden blok od szkoły, blisko 50 dużych fabryk, skłepów i kościołów. Zgłosić się listownie lub osobiście.
A. HAMILTON
Room 910
53 Park Row, New York City.
CZTERO-piętrowy, dwa apartamenta na piętrze, dwa sklepy, plec piekarski, 20th St. blisko 4th Ave., Brooklyn, dobrym stanie. Cena $17,000, gotówki $5,000. Peake, 44 Court St., Brooklyn, N. Y.
JAMAICA, L. I. — dom do sprzedania, 7 pokoi i łazienka, dwie oszklone werandy, w dobrym stanie, z dwoma lotami, w pobliżu dzielnicy, 15 minut drogi stacji L. I. elektrycznej, tanio, zgłosić się pod adres: 60 Inwood St., przy Sylvester Ave., Jamaica, L. I.
(30n)

Poszukiwania
(Information Wanted)
FABIAN Pogorzelski, z ziemi Lomżyńskiej, ma przebywać w